

GAZETA POLAKÓW W REPUBLICE CZESKIEJ

GŁOS LUDU

SOBOTA 13 MARCA 1999 ROKU

TEL./FAKS (069) 66 07 252

NR 30 ♦ CENA 4,- Kč

W „DYKTANDZIE '99" ZMIERZYŁO SIŁY BLISKO 80 ZAWODNIKÓW

Od ortografii do Sienkiewicza

CZ. CIESZYN/KARWINA (kor) - „Bez wątpienia to ostatnia polska czapka. Powiedzieć, że trzystupięćdziesiątka jest nie nazbyt urodziła, to doprawdy zbyt wiele...“ - z podobnymi zawyżonymi zdaniem musieli zmierzyć się uczestnicy polskojęzycznej części 2. edycji Konkursu Ortograficznego „Dyktando '99“, w którym wzięli udział uczniowie wszystkich, a więc i karwińskich, klas czeskojęzycznego Polskiego Gimnazjum.

Organizatorami konkursu były Komisje Przedmiotowe Języka Polskiego i Cieszyńskiego (zmagali się bowiem również zjawcy czeskiego „pravopis“). Wzięli się on w środę w Cz. Cieszyń. Wcześniej jednak uczestnicy Dyktanda '99 doczekali się ogłoszenia wyników.

Tędy obu dyktand były nie tylko polskie, ale też i długie, poprawienie więc prac konkursowych nie było sprawną lewą - powiedział redaktor „GL“ Józef Władysław Kubiś. „Polski tekst liczył ok. 268 słów. Za błąd uważa się każdy odstępstwo od oryginalnego tekstu“.

W polskiej części konkursu, w której wzięło udział 34 zawodników ortografii, najwięcej, bo tylko 9 błędów, znaleźli polscy uczestnicy. Wśród nich Ryszard Wani z czeskojęzycznej 2a i to on odebrał wczoraj

w pracowni plastycznej puchar i dyplom z napisem „Mistrz Ortografii“. Ryszard został więc absolutnym zwycięzcą. Pierwsze miejsca zdobyli - ex aequo - Dana Larysz (3.a) i Ewa Chrobok (karwińska 2.d), na kolejnych miejscach uplasowali się (także ex aequo) - na 2. Barbara Pindor (1.a) i Anna Wocławek (2.a), na 3. Barbara Rusnok i Magda Jurska (obie 3.a).

Z czeskiej ortografią zmagano się ponad 40 zawodników. Jeżeli jednak w polskiej części triumfowali głównie uczniowie klas czeskojęzycznych, w czeskiej byli górami „karwińscy“. Pierwsze miejsce zajął David Gurnulák z 2.d (zdobył też tytuł „Mister Pravopis“), 2. - Tomasz Kędzior z 4.d (obaj klasy karwińskie), 3. - Urzula Toboła z czeskojęzycznej 4.a.

Nagrody ufundowała dyrekcja gim-

nazjum i Macierz Szkolna, a złożyły się na nie puchary dla „Mistrzów“ i cenne książki, głównie słowniki, dla wszystkich laureatów. Była jeszcze jedna nagroda - nie tylko jednak dla uczestników „Dyktanda '99“, ale i dla pozostałych uczniów gimnazjum. Tuż po ogłoszeniu wyników cała szkoła udała się bowiem wczoraj do cieszyńskiego kina „Pisar“ na film „Ogniem i mieczem“ wg powieści Henryka Sienkiewicza w reż. Jerzego Hoffmana.

CZECHY, POLSKA I WĘGRY W NATO

Historyczny krok

INDEPENDENCE/PRAGA - W miejscowości Independence w stanie Missouri (USA) odbyła się wczoraj w godzinach wieczornych historyczna uroczystość przekazania protokołów przyłączenia Czech, Polski i Węgry do NATO. Na ręce sekretarza stanu USA Madeleine Albright złożyli je ministrowie spraw zagranicznych tych trzech państw - Jan Kavan, Bronisław Geremek i János Martonyi. Czechy, Polska i Węgry stały się formalnymi, pełnoprawnymi członkami Sojuszu.

„Przystąpienie RC do NATO jest początkiem nowej ery. Kraj musi podjąć nowe wyzwania - powiedział wczoraj dziennikarzem prezydent Václav Havel. „Nigdy dotąd nie byliśmy członkiem tak potrzebnego, silnego i ważnego sojuszu“ - oznajmił. Nawigując do 60. rocznicy wkroczenia wojsk niemieckich do Pragi (14-15 marca 1939 r.) V. Havel powiedział, że przystąpienie do Sojuszu Północnoatlantyckiego sprawi, iż kraj już nigdy nie będzie teraz odpowiedzialny za dalsze rozszerzenie Sojuszu. Władział też, że nie byłoby II wojny światowej gdyby istniała wtedy NATO.

Zdaniem V. Havla, Republika Czeska będzie teraz odpowiedzialna za dalsze rozszerzenie Sojuszu. Wśród krajów, które powinny również znaleźć się w NATO, wymienił Słowację, Rumunię, Słowację, Bułgarię i kraje nadbałtyckie.

MAŁEJE ZAINTERESOWANIE SPRAWAMI GMINY

Pozostały długi

CIESZYŃ (sch) - Władze gminne minionej kadencji pozostawiły swoim długom nębagatę spadek w postaci... długu. Zobowiązania gminy w wysokości 13 mln koron przewyższają bowiem aż dwukrotnie budżet na rok bieżący.

Wielkie sprawy związane z finansami gminy, jak również zainteresowanie mieszkańców władz Trzyczęcia zważyły wójtów ponad sześć osób na pulce posiedzenie przedstawicielstwa gminy. Ważne jest to, że obecnie mamy już uchwalony, uchwalony i sprzedany ośmiu akcjom mieszkaniowym. Natomiast z racji pewnych trudności związanych z finansowaniem gryfikacji wioski nie dokonaliśmy jeszcze budżetu za rok ubiegły. W sprawie zwróciliśmy się więc do Komisji kontrolnej Urzędu Powiatowego w Písku-Miskú - powiedział „GL“ wójt Trzyczęcia Odon Mišić.

Wiemy iż w tym roku sama spłata obywateli pochłonie ok. 740 tys. koron, gmina postanowiła również przeznaczyć znaczną sumę pieniędzy na realizację dróg oraz na „zalegalizowanie“ wodociągu w części wioski zwanej

Godulan. „Kiedys bowiem“ - tłumaczy starosta Odon Mišić - „państwowe gospodarstwa rolne na własną rękę, bez projektów i potrzebnych zezwoleń podłączyły się do wodociągu państwowego. Z ich „czarnej“ inicjatywy do dnia dzisiejszego korzystają jednak nasi mieszkańcy. Dlatego chcemy przejąć tę część wodociągu i całą sprawę formalnie doprowadzić wreszcie do porządku“.

Jak przyznaje starosta, pracy we wsi jest co nieemia, a usługi świadczone przez firmy sporo kosztują. Urząd Gminy w Trzyczęciu jeszcze w tym roku zamierza więc zatrudnić do prac publicznych trzy, może cztery osoby.



WOKÓŁ STATUTOWE WĄTPLIWOŚCI

Która wersja ważna?

Cała zawa wokół tematu „zmiany“ czy nie zmieniać Statutu Kongresu Polaków w brzmieniu z 22 lutego 1997 roku, która otarła się również o łamy „Głosu Ludu“, może okazać się zwykłą kłótnią w szklance wody“. Jeśli wierzyć, a nie ma powodów, dla których nie wierzyć, informacjom podanym w departamencie cywilno-prawnym Ministerstwa Spraw Wewnętrznych RC w Pradze, ostatnie zmiany w powyższym statucie zarejestrowano 14 października 1996 roku. O zmianach po 22. 2. 1997, czyli o VI Zgromadzeniu Ogólnym Kongresu Polaków, nie pamiom zatrudnionym w tej organizacji organizacji społecznej się nie było wiadomo.

Sprawa przykra i delikatna, warta uwagi. Bądź co bądź od tamtego Zgromadzenia minęły dwa lata. Nawet dla upamiętnienia biurokracji termin przydługi. Chyba że wniosek o zmianę zmian w ogóle do emerytalnego biura nie dotarł... (b)

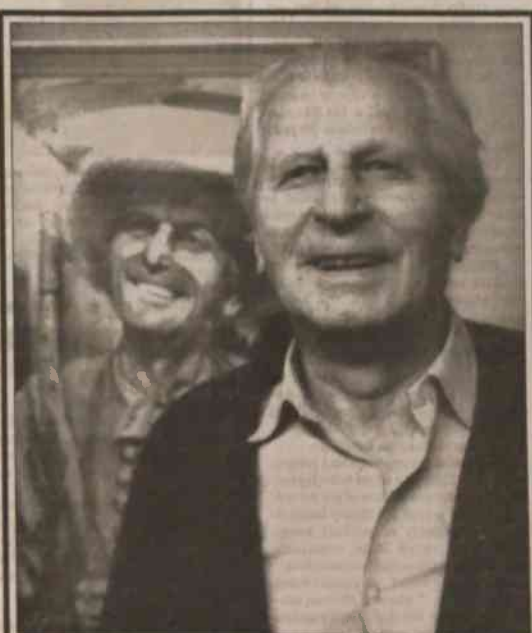
POMIMO TRUDNOŚCI OSIĄGNIĘLIŚMY WIELE

Lata 1997 i 1998 były dla Kongresu Polaków i jego organu wykonawczego, Rady Polaków, stosunkowo trudne. Wpłynęły na to nie tylko trudne warunki zewnętrzne, a częściowo również trudności panujące wewnątrz polskiego społeczeństwa w RC.

Warunki zewnętrzne

W ciągu kończącej się dwuletniej kadencji mieliśmy zmierzyć rozmiar z trzema różnymi rządami w Republice Czeskiej i dwoma w Rzeczypospolitej. Co takie zmiany dla nas znaczą, zademonstrował niedawno w O-

trawie premier Miloš Zeman, oświadczając, że jego rząd chętnie odebrałby polskiej mniejszości majątki, ale że nie-istotnie Polacy jeszcze o nic nie zażądali... Po każdej zmianie trzeba kolejnym nowym ministrom powołanie tłumaczyć, kim jesteśmy i czego pragniemy. Jest rzecz naturalna, że w demokratycznym systemie rządy się zmieniają, ale czterolatnia zmiana na stanowisku przewodniczącego Rady ds. Narodowości przy rządzie RC w ciągu miniości dwu lat - Bratinka, Mlynář, Belka, Uhl - to jednak za wiele. Długoślo-



Spółeczeństwo polskie w Republice Czeskiej poniosło wczoraj niepowetowaną stratę - w godzinach popołudniowych, na 10 dni przed niecierpliwie oczekiwanym przez grono przyjaciół i kolegów jubileuszem 85. urodzin zmarł WŁADYSŁAW MŁYNKA.

Po Ludwiku Cienciale (Macieja) i Władysławie Młynku (Hadamcie z Drugi Izby) odszedł ostatni z Wielkiej Trójcy animatorów Jabłonkowskich „Goralskich Świąt“ - legendarny Jura spod Gróna, założyciel Sceny Polskiej Teatru Cieszyńskiego, jej kierownik artystyczny, reżyser i aktor, wódz i gawędziarz, kawaler Krzyża Komandorskiego Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej oraz najwyższych odznaczeń państwowych - wielki czlowiek.

Cześć Jego pamięci!

DO KONKURSU REGIONALNEGO KASIA JANUSZ I HELENA BONČEK

Laurów było więcej

KARWINA/CZ. CIESZYŃ (h) - O sukcesie uczennicy frysztańskiej szkoły, Agaty Hladik, pisaliśmy w czwartkowym „GL“, podkreślając fakt, że zwycięstwa odnoszone przez uczniów polskich szkół w konkursach czeskich rówieśników mają dla polskiego szkolnictwa na Zaozlu szczególne znaczenie.

Okazało się jednak, że Agata bynajmniej nie była jedyną Polką, która zdobyła laury w konkursie recytacji w języku czeskim. W kategorii II (klasy 4 i 5) bowiem zarówno w eliminacjach miejscowych, jak i powiatowych zwyciężyła uczennica Polskiej Szkoły Podstawowej w Karwinie-Nowym Mieście, Katarzyna Janusz, którą do konkursu przygotowała dyrektorka szkoły, Jadwiga Polowka, zaś w kategorii III (klasy 6 i 7) taki sam sukces odniosła koleżanka uczennicy polskiej szkoły, tym razem PSP w Cz. Cieszyń, Helena Bonček. Do konkursu przygotowała ją nauczycielka Janina Plecuch.

Obie - Kasia i Helena - zakwalifikowały się do regionalnych eliminacji konkursu recytacji, w których startować

będą uczniowie z całych północnych Moraw i Śląska. Trzymamy im mocno kciuki - fajnie byłoby, gdyby także na tym szczeblu najpiękniej po czesku recytowały polskie uczennice...

POGODA

SOBOTA - Zachmurzenie umiarkowane, rano mgły. Temperatura w dzień od 8 do 12 st., nocą od -1 do -5 st. C. Wiatr z kierunków południowo-wschodnich, 5 m/s. NIEDZIELA - Zachmurzenie umiarkowane przechodzące do dużego. Temperatura w dzień od 6 do 10 st., nocą od 0 do -4 st. C. PONIEDZIAŁEK - Zachmurzenie duże, lokalne opady deszczu. Temperatura w dzień od 7 do 11 st., nocą od 3 do -1 st. C.

nie brało PZKO udziału ani w obradach Rady Przedstawicieli. Wspomnianą wyżej atmosferę spowolnienia sprawy „Pisania“, co spowodowało rozczarowanie, niedowierzanie i obojętność wielkość społeczeństwa. Problem okazał się również fałszywy spójność Rady Polaków, która spowodowała, że nie mamy dziś ani posła, ani senatora, i że opłakiwał przedwyborczy okrągły mół, który miał stać się wspólną przedwyborczą taktiką. Pomimo to udało się wiele rzeczy.

ciąg dalszy na str. 2

NAJCHĘTNIEJ WIDZIAŁBYM W ROLI PRZEWODNICZĄCEGO RADY NACZELNEJ KOGOŚ INNEGO* - MÓWI BOHDAN PRYMUS

Harcerstwo przed zjazdem

Już za tydzień, w sobotę 20 marca, rozpocznie swoje obrady w Domu PZKO w Karwinie-Fryszacie IV Zjazd Harcerstwa Polskiego w RC. W związku z tym wydarzeniem postanowiliśmy się zwrócić z kilkoma pytaniami do przewodniczącego Rady Naczelnej HPC, pfm. Bohdana Prymusa. Przede wszystkim trzeba było do razu postawić jedno pytanie - jaki będzie IV Zjazd zrealizowanego w 1999 r. HPC i czego można się po nim spodziewać?...

Według wszystkich znaków na niebie i w wodzie będzie Zjazd dość burzliwy, bo zamknie pewien nieszczypliwy etap, niezbyt pomyślny w pracy władz harcerskich. Dostało się już do publicznej wiadomości, że rok 1998 można by określić mianem roku zdecydowanych zmian poglądów wśród członków grup kierowniczych HPC. Wprawdzie nasi członkowie - w drużynach lub sekcjach - oddali to minimalnie, bo poza tym się swoim własnym tożsamością i niegłównym harcerz nie miał własności, ale w gruncie rzeczy kierownictwo nie realizowało wszystkich założeń poprzedniego zjazdu.

Przypomnijmy zatem Czytelniku, do jakich zmian doszło w Harcerstwie w przeciągu ub. roku... Zrealizował na przykład z funkcji naczelnika HPC pfm. Kazimierz Worek.

Choć w gruncie rzeczy o to, że zmieniło się nam Naczelnictwo. Głównym wyznacznikiem - Zjazd wybiera Radę Naczelną, a Rada wybiera Naczelnika. Naczelnik kompletnie z kolei Naczelnictwo, które po powrocie musi zatwierdzić Radę. Na poprzednim zjeździe Naczelnikem został - i jest nim nadal - dr pfm. Kazimierz Worek. Do roku 1998 jego zastępcą był pfm. Marian Kozłowski, odpowiedzialny m.in. za sprawy gospodarcze. W pewnym momencie doszło do pierwszych nieporozumień, w wyniku czego M. Piszczek zdecydował się zrezygnować, pod koniec roku zaś podobnie uczynił K. Worek. Sytuacja nie była zatem zbyt wesoła, bo Rada Naczelna i Naczelnictwo zajmowało się w pierwszej kolejności rozwiązywaniem konfliktów osobistych członków tej grupy.

Podstawowym zadaniem Zjazdu będzie więc rozwiązanie sytuacji kadrowej i wyboru nowej Rady Naczelnej... Istnieje jeszcze nie wiadomo, ponieważ są różne poglądy na to, jak by ta Rada miała wyglądać - czy ma być ona wyłoniona na Zjeździe, czy też składać się z przedstawicieli delegowanych ze sekcji i drużyn samodzielnich. O tym więc również zdecydujemy się na Zjeździe w Karwinie, by przy tym wprowadzić pewne poprawki do statutu. Będzie też trzeba wybrać naczelnika, który miałby być człowiekiem zdolnym skompletować Naczelnictwo, a to z kolei będzie zaskarżało wszystkie lepsze sprawy harcerstwa.

W jakiej kondycji znajduje się HPC w dziewięć lat od swojej reinkarnacji? Bo chyba trochę inaczej to wszystko wygląda, niż marzyło się jego założycielom tuż po tzw. rewolucji akalmitej?

Rzeczywiście... Życie przyniosło nowe zjawiska, inne czasy i warunki, niż zakładaliśmy na samym początku roku 1990. Nie jest to przede wszystkim or-



ganizacja tak masowa, jak wielu z nas się marzyło. Były wówczas dyskusje na temat, czy HPC ma być organizacją masową. Większość z nas stawiała na masowość, bo powiedzieli sobie szczerze - w warunkach, kiedy w gminie czy mieście jest 10-15 potencjalnych harcerzy, to już można chyba mówić o masowości. Czyli na tożsamość...

Nie można powiedzieć, że jest źle. W większości założeńskich miejscowości drużyny harcerskie pracują. Nawet tam, gdzie w połowie lat 90. drużyny zanikły, gdyż ich drużynowi udali się na studia lub wyjechali poza nasz teren, te drużyny powstają na nowo. Wracają bowiem ludzie ze studiów, mają chęć do pracy i starają się reaktywować to, co zaczęli przed 5 czy 6 laty. Z tego względu sytuacja nie jest najgorzej. Po prostu wygrzebaliśmy się chyba z tego największego kryzysu z lat 1995-96, może i 97. Wtedy nagle zaczęła spadać liczba drużyn. Dział tendencja jest wprost odwrotna - powstają nowe drużyny, kręgi instruktorów (np. w Cierlikowie). Jest nowa drużyna w Jabłonkowie, w Cz. Cieszyńskie powstała drużyna zuchowa...

Powiedzmy może, ile członków liczy obecnie HPC i w których miejscowościach nie działa żadna drużyna...

W chwili obecnej ok. 600, z tym, że wliczamy w to również seniorów, czyli ludzi, którzy kiedyś przewodzili się przez harcerstwo, szczególnie w latach 40. Są to ludzie zapaleni do pracy, którzy jednak realizują swój własny program i raczej nie biorą udziału w życiu drużyn i sekcji. Jeśli zaś chodzi o drugą część pytania - biorąc założeńskie "góry" - nie ma harcerzy w Mostach k. Jabłonkowa, gdyż pierwsza drużyna działa dopiero w Jabłonkowie, nie ma drużyny w Bystrzycy, nie najlepsza



Zdjęcia ilustracyjne z archiwum HPC



sytuacja jest w Wędrynie, chociaż dawniej i tu było prężne harcerstwo... Na "dotkach" sytuacja jest o wiele lepsza - nie ma drużyny właściwie chyba tylko w Olbrachcicach. Odeszła po prostu dobra drużyna i na razie nie wróciła ze studiów. Chęci więc może są, ale nie ma człowieka, który zabrałby się do roboty.

Pewnie i o tych sprawach będzie mowa na Zjeździe. Czy może on od razu załatwić?

Mylę, że nie. To jest sprawa sojuszu władz HPC, które będą musiały - zamiast kłócić się między sobą, zamiast grozić energią trwonącą na zbyteczne walki wewnętrzne - skoncentrować się na kursach dla kadry, kursach dla zastępców i przybocznych i na utrzymywaniu jak najlepszych kontaktów ze szkołami. Trudno i darmo - od tego zależy nasza sytuacja w terenie. Jeśli mamy w gminie sprzyjającego HPC dyrektora, a w dodatku uda się załatwić odpowiedniego drużynowego, wygraliśmy.

Ma HPC swój własny ośrodek w Kozarszycach - nazwa on się "Kikula". Staliśmy się drużyną często woła w tej chwili wyjechać na zgrupowanie na Baginiec, nie korzystając z własnego lokum...

To jest bardzo ciekawa sprawa. Po prostu u nas w Kozarszycach ceny za nocleg są trochę wyższe niż na Baginiec, nie wiem jednak z jakiego powodu. Nie są bowiem ceny skalkulowane tak, żebyśmy na ośrodku mieli zarabiać krocie. Chodzi tylko i wyłącznie o pokrycie kosztów, a w dodatku jeszcze harcerskie drużyny mogą wykorzystać dotację, przysługującą im na takie krótkie akcje... Może chodzi o to, że Baginiec oferuje ceny dumpingowe, chociaż być może odpowiadają one warunkom zakwaterowania? Miejmy nadzieję, że drużyny powrócą do Kozarszyc...

HPC, jak każda organizacja polska na Zaozi, zależna jest od dotacji państwowych. Czy Ministerstwo Szkolnictwa pofinansowało was już o przyznaniu dotacji na tegoroczne harcerskie projekty?

Tak - otrzymamy dotację na wszystkie programy, do których się zgłosiliśmy. Na niektóre przyznano nam nawet więcej niż zakładaliśmy. Wynika to ze znanego faktu, że jest HPC dobrze notowane w ministerstwie. Z tym, że z dotacjami trzeba bardzo ostrożnie. Bo społeczeństwo się dowiaduje, że PZKO, Kongres Polaków czy HPC otrzymują dotację, a później, kiedy oddaje się część pieniędzy, to jest obrażenie. To nie jest tak, że my otrzymujemy pieniądze i momentalnie możemy z nich korzystać. Powiedzmy tak - żeby móc osiągnąć po 7 koron z dotacji, musimy

zrealizować 3 korony z innego źródła. Jeśli więc nie udało nam się skompletować własnych środków, było trzeba część dotacji oddać. Oddawaliśmy np. pieniądze, które nam udało się zdobyć na akcję obywatelską. Obywateli było czasami mniej niż planowaliśmy, albo też koszty były niższe. A można wykorzystać pieniądze z dotacji tylko na określony cel, np. pieniądze na akcję obywatelską można wyłożyć wyłącznie na obywateli...

Jakich więc imprez harcerskich można się spodziewać w tym roku?

Imprezy będą tradycyjne - w maju odbędzie się Rajd Beskidzki, w którym wezmą udział również nasi przyjaciele z Litwy, będą Złoty Zuchowie, Festiwal Piosenki Harcerskiej i Złoty Poobosowy... Oprócz tego będzie masa imprez organizowanych przez sekcje i drużyny.



Wydajemy może do Zjazdu. Czy będziecie startować po raz pierwszy w wyborach do władzy?

Na pewno będę się ubiegać o członkostwo w Radzie Naczelnej, nie chciałbym jednak być w dalszej kadencji jej przewodniczącym. Jest to bowiem funkcja bardzo niewdzięczna i warto by było, gdyby ktoś inny spróbował na własnej skórze, co funkcja przewodniczącego Rady z sobą niesie.

Oczywiście, jako harcerz i redaktor naczelny "Naszej Gazetki" będę na pewno stał w centrum działania, stał będę robił wszystko, żeby HPC miało się u nas jak najlepiej. Ale, jak już mówiłem, niechętnie widziałbym w roli przewodniczącego Rady Naczelnej kogoś innego.

Może więc już ostatnie pytanie - tym razem do Bohdana Prymusa jako naczelnika "Naszej Gazetki" - Jak się trzyma "Gazetka"?

Tak jak całe nasze społeczeństwo na Zaozi, jak wszystkie nasze pisma, teatr... Czyli głównie dzięki dotacjom - nie do pomyślenia jest, żebyśmy mogli się ukazywać bez pomocy państwa. Pieniądze na razie są, wszystko więc zależy wyłącznie od postawy społeczeństwa. Jeżeli rodzice nie będą przenieśli "Gazetki" dla swoich dzieci, niechad spadnie i może się okazać, że wraz z krytykami zabraknie również dotacji. Chciałbym więc z tego miejsca bardzo serdecznie podziękować wszystkim naszym sympatykom, zwłaszcza nauczycielom, którzy przeprowadzają agitację w naszej sprawie, którzy propagują "Gazetkę" wśród rodziców i dzieci. Mamy kilka takich szkół, gdzie abonament jest stu procentowy - np. w Trzcińcu 1. Stonawie... To po prostu radość od takich szkół przyjeżdżać i rozmawiać z nauczycielami, którzy nam w ten sposób pomagają. Są jednak, niestety, również takie miejsca, gdzie jędz zawsze ze strachem w sercu... Ale miejmy nadzieję, że będzie tych miejsc coraz mniej...

Rozmawiał: JACEK SIKORA

P.S. Druh Bohdan Prymus pragnie przeprosić ią drogą wszystkich sympatyków i przyjaciół HPC, że nie zostali na Zjazd zaproszeni. Rada Naczelna zdecydowała bowiem, że będzie to zjazd bez gości. Jak ujął to bowiem B. Prymus, "sprawy wewnętrzne harcerskie trzeba przedyskutować we własnym gronie". A dyskutować na pewno będzie o czym.

NASZA ANKIETA

Chandra czy entuzjazm?

Klimat wiosenny zazwyczaj wywołuje w nas najróżniejsze uczucia. Jedynym ogniskiem lenistwa, które sprawia, że na pewien czas nieco zwalniamy tempo, lami z nami wyjątkowym entuzjazmem podejmując się realizację czegoś co jest nowych pomysłów...

„Czy nadejście wiosny mobilizuje Pana/Panią do działania, czy wręcz przeciwnie powoduje zmęczenie i idzie o to?” - w tygodniu przed rozpoczęciem wiosny zapytaliśmy naszych respondentów.

GRZEGORZ SZKANDERA, przedsiębiorca prywatny: „Ja, z uwagi na to, że pracuję z drzewem, najwięcej pracy mam właśnie w zimie oraz teraz na wiosnę. Stąd mogę powiedzieć, że wiosna jak najbardziej mobilizuje mnie do działania, bo kiedy nadejdzie lato, pracy będę miał znacznie mniej”.

LIDIA SZEWCZYK, pracownica administracyjna: „Słódce daje mi energię i sprawia, że od razu mam więcej chęci do pracy i w ogóle do wszystkiego. A od czego zacząć? Oczywiście, jak to zawsze na wiosnę, od porządków wokół domu i w ogrodzie, po to, żeby wszystko na nowo ułożyć”.

HALINA KOTAS, gospodyni domowa: „Do działania i to do jakiegoś konkretnego, od uprawiania sportu po sprzątanie. Na wiosnę lubię też zmienić coś w swoim wyglądzie, na przykład obciąć włosy”.

HENRYK MACURA, ekonomista: „To drugie: powoduje zmęczenie i odcinuje się. A przejawia się to w ten sposób, że ciągle jestem senny i nie mam się nie chce robić. Owszem kompletnego rozleniwienia trwa u mnie co najmniej miesiąc, po czym nabieram siły i zamiatam na swoją drogę”.

JAN RASZKA, emeryt: „Myślę, że raczej do działania i to do wszelakich. Człowiek na wiosnę jest przecieć pełen entuzjazmu”.

KAROL MICHAŁSKI, przedsiębiorca prywatny: „Jeszcze nigdy w życiu nie czułem na wiosnę z takim uścisławieniem jak w tym roku. Zima bowiem była długa i męcząca i mocno dawała się we znaki. Należałoby wiosną i słódce przynosić siłę oraz uspokajać nerwy. Czekam więc na poprawę pogody”.

RENATA GÓRKA, na urlopie wychowawczym: „Jedno, i drugie. Mobilizuje mnie w ten sensie, że zaraz wczesną wiosną mam ochotę wyjść do ogrodu i zająć się porządkami oraz wysadzeniem kwiatów. Choć z drugiej strony dzieje się to kosztem prac domowych. Po prostu ciągnie mnie na powietrze i nie mogę usiedzieć w domu. Podobne problemy mam w czasach, gdy byłem jeszcze na studiach. Wtedy wiosenna pogoda działała na mnie w ten sposób, że miałam tendencję do opuszczania wykładów i waleśniania się po parku”.

JAN POMYKACZ, robotnik: „Człowiek, czy chce, czy nie chce, i tak musi coś robić. Ja zimą bardzo lubię, więc jest mi żal, kiedy odchodzi. Ale jest też prawda, że im słódce jest wyżej, tym większa jest chęć do pracy”.

HENRYK MYRDACZ, student: „Rzecz się głosi zmęczenie. A przejawia się ono w ten sposób, że człowiek odpoczywa więcej niż w lecie. Ale jak tylko zacznie być ładna pogoda, to zmęczenie od razu mija”.

KATARZYNA KOLASA, studentka: „Mnie wiosna skłania do tego, żeby zmienić coś w swoim wyglądzie, kupić jakiś modny ciuch, innymi słowami po prostu zadbać o siebie. O zmęczeniu czy wręcz o lenistwie w moim przypadku nie może być nawet mowy, mnie bowiem energia wystarcza przez cały rok”.

JÓZEF GNIDA, emeryt: „Jak najbardziej pobudza do działania. Obecnie jestem na emeryturze, zaplanowałem więc sobie tyle różnych prac, że nawet nie wiem, czy temu wszystkiemu poddam. Teraz tylko czekam na nadejście prawdziwej wiosny, żeby móc zabrać się do roboty”.

(sch)

GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK GŁOSIK

PRZEDWIOŚNIE

Właśnie chciałam napisać Wam coś o tym, jak wygląda przyroda wiosną wiosną, gdy listonosze przyniosły mi dużo kopert.

Przyniesłem list dla Olojki - powiedział. - Dał mi go Krasnal Halabela - dodał i zaniemnął podziękować, skinął się drzewami.

Wyglądał - pan listonosze, naturalnie - zupełnie jak na rysunku Kubusia, na - może nie miał trochę mniejszy. Czy miał takie takie same rower, tego nie wiem. Tak byłam zdumiona, że zapomniałam wyjechać przed okno, ale na redakcji na trawie piętro na pewno nie wjechał. Z koperty wyjąłem list i rysunki - zobaczcie razem z Olojką!

Niech roztwierci się przedwiośnie, drzewa w listki niech obrosną, smykał, zima, gdzie pieprz rośnie, bo się z tobą rozpruwamy ostro!

Kochany Olojko! To ja - Krasnal Halabela z Domowego Przedziosła. Blonczek przegrzewa coraz mocniej, pianaś ćwierka - zbliża się przedwiośnie. Nie mogę wstać już w moim leżym domu, więc odwiedziłem swoich kolegów - przedziosłaków z Lutyni Dolnej, a tam - jak w ulu - wro praca. Kiedy zaglądałem przez okno, dzieci właśnie malowały bukietki kocanek i białe leśniczyny. Najbardziej spodobał mi się obrazek czterolatniej Deniki.

Kocanki, kocanki, malucha wierszował! Wierszował nam się ta palma marocowa.

Posdraiwam wszystkie dzieci i życzę słonecznych wakacji wiosennych. Krasnal Halabela

Obrazek Deniki jest rzeczywiście śliczny - „kocanki” czyli kocanki są najszybciej prawdziwe, napsiane z waty. A więc doświadczenia dzieci wy-

rażyły mnie i nie muszę już pisać, że Joanna nad obiektem sakwitej białe leśniczyny. Dodał tylko, że na tej samej gałęzi zauważył może jeszcze inne kwiaty leśniczyny: malowki, sobrano po paru w pęczki z wystającymi szorstkimi nitkami. Jeśli wiatr przesunie na nie ślady pyłku z białej leśniczyny, to białe leśniczyny. Zakwitły już także białe drzewki przelotników o białych płatkach z zielonym „brabikiem”. Znamy je wszyscy dobrze, ale czy wiemy, że są one chronione i nie wolno ich zrywać? Chyba że hodujemy je sobie o ogródku. Najprawdopodobniej przedwiośnie rozpoczyna się wtedy, gdy sakwitają podbiały - male słota „pieniak” na męskich łodygach. Podbiał jest rośliną leczniczą, a herbata z jego kwiatków (także suszonych) jest znakomita na kaszel i przeziębienie. Nas jednak w tej chwili interesuje coś innego - kiedy znikną kwiaty podbiału i rosną się zielone, pod spodem białe liście - to już koniec przedwiośnia. Przyjdzie prawdziwa wiosna, a tę kalendariuszowa powita w dniu 21 marca.

Skończyła o marcu mowa, choć Wam przypomnieli, że w marcu w sągajnikach spotkać możecie male sąjaki. Proszę, nie bierzcie ich do rąk, nie zbliżajcie się zbyt blisko. Male sąjaki od pierwszej chwili widzą i biegają, ale przez pierwsze parę tygodni życia mama przychodzi i karmi. I co ciekawe - jeśli mama, opiekuna odbiegła gdzieś daleko, czy, co gorzej, zginie z rąk kłusowników, male sąjaki są najdłużej inne sąjaki mama i nakarmi. Nie zbliżajcie się do nich jednak ani własna matka, jeśli poczuje



zapach osłowie. Male sąjaki okaszane są wtedy na śmierć z głodu i zimna. Budzą się też na przedwiośniu baby. Zima przetrwały w odpiwaniu w mule, deszcz i odrobina ciepła obudziły w nich życie. Im tak nie ubliżajcie. Wiem, że mało jest ludzi kochających baby, ale są to niesmiernie pożyteczne zwierzątka. Cieszyć może się każdy ogrodnik, gdy jego grządki upodobały sobie baby - ślimaki nie zjedzą mu truskawek czy sałaty.

Olojki dziękuję i kłania się Krasnolowi Halabela, wszystkim miłym czytelnikom i korespondentów podziwiam serdecznie. Literka



LEKTURA Z PRZYMRUŻENIEM OKA

(74)

Z OLICH

Graj, Cyganie...

czyli

Dziewczyna znad Olzy

ROZDZIAŁ XLVI

Spotkanie

Zalana łzami zbudziła się Joanna na swym posłaniu w nędznej chacie wina Jana Minkowicza. Nie miała po prostu otworzyć oczu, brwiami promienia słonecznych przedzierających się przez male okienko uwarowały najczystszy dowód, że naale ten straszliwy dzień, dzień upokorzenia, dnia jej wolności.

Była niedziela. Dla ludzi pracujących ciężko przez cały tydzień niedziela oznaczała dzień wypoczynku, więc zazwyczaj czekała jej z uśmiechem. Dla Joanny jednak ta właśnie niedziela miała stanowić przekleństwo w jej życiu, miała być przeganelem z tym wszystkim, co posiadała powiem raz, że z szczęściem, z nadzieją na przyszłość.

Wnętrze chaty było już odwieczone przystrojone, okna i drzwi udekorowane na świętym i kwiatami, a na dworze przed domem stały długie stoły, przy których goście mieli spotykać weselną uczcę. W kącie izdebki ustawiono długi stół, przy którym wczoraj z Dariusza, w której oprócz całkowitego wypoczątku widać było - białe sukienki, welon i wianek młotowy.

Ach, ileż to było marzeń Joanny o tym uroczystym dniu, kiedy wzięty na swe złote wico młotowy wianek i kiedy ukończony młotowy wianek wzięty na swe złote wico młotowy wianek i kiedy ukończony młotowy wianek wzięty na swe złote wico młotowy wianek.

Od kilku dni czuła się w chacie Minkowicza, jak w więzieniu, bowiem równo Minkowicz, jak i jego żona nie spuszczała jej z oczu ani na chwilę. Nie wolno jej było nawet wychodzić do lasu. Prawdopodobnie otrzymali polecenie od Engary, aby strzegły jego naszczynę, jak oka w głowie i aby nie pozwalały jej się z nikim innym komunikować.

Joanna coraz poważniej myślała o ucieczce, przysiadając samotnie w kącie po świecie ponad zwaną Engarą. Od ucieczki przewidywała jej i w tym momencie wypowiadano przez Engarę słowa, które dotychczas szły jej w uszach: „Policja cię szuka i biała ci, jeżeli się odnajdą”. Dręczyła ją w tym momencie wypowiadano przez Engarę słowa, które dotychczas szły jej w uszach: „Policja cię szuka i biała ci, jeżeli się odnajdą”. Dręczyła ją w tym momencie wypowiadano przez Engarę słowa, które dotychczas szły jej w uszach: „Policja cię szuka i biała ci, jeżeli się odnajdą”.

Tam w głębi lasu na wzgórzu wznosił się zamek, a w zamku tym mieszkał ten, którego wyrzuciło się jej serce.

Edwardzie - szepiała do siebie dziewczyna, kryjąc twarz w poduszki. - Edwardzie, najdroższy, gdybym mogła raz jeszcze przytulić się do ciebie, gdybym mogła spojrzeć ci w oczy i opowiedzieć ci wszystko, co mnie dręczy. Nie wiem, nie wolno mi wyjawiać, kim jestem, muszę i dla ciebie pozostać tajemnicą, nie wolno mi powiadać ci całej prawdy. Przytulę cię, nie wiem, nie wolno mi wyjawiać, kim jestem, muszę i dla ciebie pozostać tajemnicą, nie wolno mi powiadać ci całej prawdy. Przytulę cię, nie wiem, nie wolno mi wyjawiać, kim jestem, muszę i dla ciebie pozostać tajemnicą.

Nagle zerwała się z podłogi jakby w reptownym postanowieniu. Już nie wolno jej pozostać z nim, to niech go chociaż zobaczyć przez drzwi, niech chociaż spojrzeć na zamek, w którym mieszka i udechał powiekiem, którym on oddycha stale.

Jan Minkowicz uśmiechał się wesoło na wieść, mając tego dnia pełną rękę roboty. Joanna słyszała, jak wczesnym rankiem mówił do żony, że musi przytulić do domu trochę wina. Minkowiczowa zajęła była sprzątaniem kuchni i myciem naczyń, które wypoczyły od wszystkich świąt do tej pory, aby móc godnie przyjąć weselną gość. Joanna czuła, że dzień nie była tak wesoło straszone.

Szybko umyla się zimną wodą, ubrała się pośpiesznie, uczesała swe długie, złociste włosy i podszedła do drzwi, przekonana, że w niedługą chwilę jeszcze sprząda w kuchni.

Ponownie za wszelką cenę wycofała się przez okno. Była młoda i zapała, a okno znajdowało się niezbyt wysoko nad ziemią. Po chwili znalazła się w maleńkim wierzynym ogródku, przylegającym do tyłu do chaty Minkowiczów. Otworzyła bezszelestnie furtkę i podążyła się do lasu, oddalonego od zagrody Minkowiczów zaledwie o kilkadziesiąt kroków.

W lesie panował prawdziwie świąteczny spokój i Joanna zapomniała na chwilę o swym smutnym losie, zapomniała o Engarze, przejęta urokiem tego wszystkiego, co ją otaczało. Niechętnie skierowała się w stronę zająca Porajskiego. Może nadarzy się taka okazyja, że zobaczy go w oknie kłosał z kornat. Ach, wystarczy jej zupełnie, gdy choć raz jeden na krótką chwilę wyczerpie się ukochna twarz. Nie skryła lasu rozpoznał się park, otaczający ze wszystkich stron zamek. Park poprzeczony był wąskimi, trokiewkami utrzymanymi słupkami, na których co kilka kroków ustawione były laweczki.

Na jednej z tych lawek Joanna postanowiła odpocząć i uspokoić się trochę. Od strony wsi usłyszała nagle dźwięk kościelnych dzwonów, wywołujących wiernych na nabożeństwo.

Mimo woli osunęła się na kolana i złożywszy ręce, zatonęła w żarliwej modlitwie.

- Ojczy w niebie, dodaj mi siły, abym mogła znieść swoją straszną doległość. Daj mi odwagę, abym zrzuciła z siebie ciężar, o którym od najmłodszych lat marzyłam. Pozwól mi dzisiaj raz jeden zobaczyć twarz ukochanego, pozwól, abym zachowała ją w swoim wspomnieniu, gdy będę szła do ołtarza.

Nie miała krzaczku opodal przykładać szary płatek i zacząć ćwierkać. Joanna podniosła wzrok, spojrzała nim na płatek i nagle porzuciła go, że mógł swobodnie przeskakiwać z gałęzi na gałąź i że był wolny.

W pewnej chwili usłyszała jakiś szmer w pobliżu. Pośpiesznie wstała się z ziemi, nie zdążyła jednak uciec, bowiem z zarodził wyłoniła się wysoka, smukła młoda postać. Po chwili stanął przed nią hrabia Porajski.

Zmusił ją, aby zajęła miejsce.

- Jedź! - jak miękko i czule brzmiał jego głos, gdy wypowiedział to imię, które zasadniczo było dlań zupełnie obce. Podszedł jednak do niej jak do przyjaciółki, którą znał od dawna i którą spodziewał się spotkać właśnie w tym miejscu.

- Więć to ja, pani. Jedź! - zawał, dostrzegając, że dziewczyna drży na całym ciele. - Więć jednak sądzisz, mi było zobaczyć twarz jeszcze raz! Nie wiem dlaczego miałem przeczuć, że właśnie dzisiaj rano ujrę panią i to w moim palacowym parku.

Ujął ją za rękę, której nie cofnęła, nie spuszczała jednocześnie wzroku z jego bladej, poważnej twarzy.

- Przestudiowałam pani - powiedział po chwili. - Siedziała pani wygodnie na ławce. Proszę się nie lekkać, proszę usiąść.

(cda.)



☆ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ☆ GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA ☆

Odwiedziny w Bystrzycy

W lutym nasza, piąta klasa z Gródku, wyjechała pociągami w odwiedziny do Polskiej Szkoły Podstawowej im. Stanisława Hadyny w Bystrzycy. W szkole bardzo serdecznie powitała nas pani dyrektor, która zaprowadziła nas najpierw do dyrektora, a później do klasy pełniącej funkcję biblioteki. Jest tam nowocześnie tablica, na której nie można

pisać kredą, ale maszkami. Otrzymałyśmy słodkie podarunki, z których bardzo się cieszyliśmy.

Dowiedzieliśmy się, że w szkole najwięcej dzieci zajmuje się sportem, o czym świadczy m.in. pierwsze miejsce w tegorocznym Zjeździe Olimpiadystów. Dzisiaj to także zespół taneczny „Jasica”. Oglądaliśmy klasy, w których spotkaliśmy wielu starszych kolegów z Gródku.

Klasa piątą, nasi rówieśnicy

i przyszli koledzy, przygotowali różne niespodzianki, zabawy i konkursy. Do naszej szkoły wracaliśmy pełni nowych wrażeń. Był to dla nas bardzo udany dzień.

W imieniu klasy piątej PSP z Gródku

Beata Mikora, Linda Czudek, Magda Czudek i Kryśia Ogrocka

Rubrykę przygotowała: KRYŚIA OGROCKA

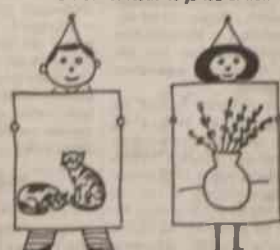
☆ GŁOSIK I LUDMIŁA ☆ GŁOSIK I LUDMIŁA ☆ GŁOSIK I LUDMIŁA ☆

Co narysujemy, Ludmiło?



Postanowiłam namalować sobie kotka...

Świętniel! Kotki to ja też umiem!



Ojajku, ależ nam się udało!

NASZ ADRES: Redakcja „Głosu Ludu”, P.O. Box 29, Novinářská 8, 709 29 Ostrava 1. UWAGA! Piszcie do nas, nie zapomnijcie podać swego adresu i napisać, ile masz lat!

JABŁONKOWIANIN konsulem Seszeli

(4)

Zanim zostało powołany: Hubert Jabłonkowski, konsula Seszeli w Przemyślu. Zanim Ernsta Pindura z parą dzieci, Jannę Śleszkową, odbędzie się 4 sierpnia 2000 roku. Matniści uroczystości zostały przewidziane tego samego dnia na Szczyśle Zimku pod Pragę. Już jest już zaręczony. „Pomysł” jest już zaręczony. „Pomysł” jest już zaręczony. „Pomysł” jest już zaręczony.

Zaręczeni się pobrac, ponieważ że ich małżeństwo duża różnica wiekowa - 25 lat. Pan konsul nie wie, że to jest za mało. Skoro ma to być małżeństwo, to musi być odpowiednio. Niektóre kobiety szybko się

Mała dziewczyna, o dwa lata starsza od niego, Patrycja ma niewątpliwie dla niego bardzo mało czasu. Absorbują ją media i oczywiście także jej przyjaciele. Nie ma tu miejsca na miłość, na miłość, na miłość. Budowanie kolejnych szczebli kariery zawodowej było wtedy dla niego najważniejszą rzeczą. Ale teraz - kiedy „dorósł” - upokorzył go wspaniały świat. On nie wie, że to jest właśnie ten moment, o którym mówił pęd do bogactwa i kariery. Cieszy się, że Janna bardzo dobrze ma rozumieć i pragnie

W dwa lata po ślubie w konsulacie Pindura pojawił się więc para dzieci. To już też zostało postanowione.

Po pięćdziesiątce

Wielki młody Pindur tempo pracy. Nie ma mowy o woli zaczął dorozumieć i zaczął mieć wartości, które mają wpływ na jakość i komfort życia. Rozwijał w Niemczech firmę PINDUR GmbH. Sprzedał wszystkie filie zagranicą. Ale to trudno mu było całkowicie odwrócić się od biznesu, więc Janna Śleszkowa założyła w Przemyślu biuro polskie.

Matka firma specjalizuje się w zaopatrywaniu turystów z Czech i pozostałych państw w Seszeli. Jej klientami są w pierwszym rzędzie przedsiębiorcy, ponieważ w programie pobytu w Seszeli poza wypoczynkiem jest też promowanie różnych możliwości pro-

wadzenia na wyspach interesów, z założeniem przedsiębiorstwa włącznie. Ale wielu turystów zadawało się tylko wykrzyknieniem okrzyku spędzenia kilku tygodni nad Oceanem Indyjskim w czasie, kiedy w Europie panuje słota i mroźna zima.

Przewodzi też spółka Pindur-Śleszkowska handel nieruchomości na terytorium Seszeli. „Potwierdziły” w sprzedaży domów, gruntów, a nawet pojedynczych nieruchomości na wysp. W tej dziedzinie biznesu Czech jeszcze nie są naszymi klientami. Przychodzą tutaj Niemcy i Brytyjczycy. Kto wie, może po upublicznieniu przez „Głos Ludu” tego tekstu na Seszeli zwolni się lawina zainteresowań nowobogactw czy innych „goroli”, dla których przecież nie ma rzeczy niemożliwych?

Interesuje małe wykształcenie, dla potężnego w handlu seszelskimi nieruchomościami. Jakże pytanie, taka odpowiedź: „Jest wyścigiem do przodu”. Ale my nie ograniczamy się tylko do kupna i sprzedaży. W praktyce to wygoda i ten sposób, że ja po prostu kupię kawałek nadmorskich terenów z plażą, uzbiorę je, kiedy trzeba, dokonam modernizacji stojących na nich zabudowań i oferuję interesantom.

Miss World

To będzie najważniejsza impreza, dzięki

której Seszeli są co najmniej raz na rok na oczach całego świata. I para Pindur-Śleszkowska należała właśnie do komisji organizacyjnej tego show w latach 1997 i 1998. Pan Ernst występował tam podobno jako oficjalny fotograf, panna Janna zaś opiekowała się reprezentantkami krajów Europy wschodniej. Na szczególną uwagę - co jest zrozumiałe - mogły liczyć czeskie modelki - Tereza Dobrowolna w roku 1997 i w zeszłym roku Alena Ševců. „Mam więc, pomogliśmy Śleszkowej trochę do tego, że znalazła się w czółowce najpiękniejszych kobiet świata” - potwierdził pan Ernst moje przypuszczenia. Ale jednocześnie zauważa, że w żadnym wypadku nie wchodził tu w rachubę jakiegoś zabiegów rozrywki, które zapewne mam na myśli, lecz całkiem o innym. Mianowicie pomoc w doborze i nabyciu odpowiednich strojów, w przygotowaniu makijażu i spracowaniu autoprezentacji „zawodniczek” na scenie. „Jana ma w tym dużo doświadczenia, z czego Alena Ševců skrzętnie skorzystała”.

Wczelniej nie dał też pan Zdzisław Ernst zapisać się w świecie show-biznesu naszej miłości, Renata Góreckiej...

„Przed dziewczyną, kiedy nasza dziewczyna, Renata Górecka z Czeskiego Cieszyńska, została Miss Czech, a nie udało się jej wygrać konkursu na stroju

przez, kolega z Czeskiego Cieszyńska poprosił mnie, jako człowieka doświadczonego oraz posiadającego piniędo i kontakty, o pomoc dla Renaty. Spółdzieliśmy się parą razy z panną Renatą. Wyjechała kilka raz. Pomogłem jej się ubrać, o także odwieźć i zaplanować wyjazd do Las Vegas na wybory Miss Universe. Zapłacił - prezydent imperium Miss Czech - nie dla niej nie zrobił. Zyla w Czeskim Cieszyńsku, nie chciała wyjechać do Pragi, to też od niej odwrócił... Wielka szkoda, że Renata nie skorzystała z tej ogromnej szansy, jaką dla niej tytuł Miss Czech oraz nieprzejętą wdzięki. No, nie ważne. Wiadę, dla niej liczą się inne wartości. Skorzystała, wyszła za mąż, powiła dziecko i prowadzi zaciszne życie rodzinną. Na pytanie:

Czy jesteś bogaty?

konsul Pindur odpowiedział: „Mnie nie dorównuję tym wszystkim, którzy wzbogacili się bez użycia na przedsiębiorstwach związanych z prywatyzacją państwa, nie nie narzekam. Mam w sumie raz tyle, aby mi wystarczyło na wygodne, niezależne życie. Jakże mam zamożność? Miałem porochy, ale mi go ukradli w Przemyślu, kiedy byłem z ministrem Zielińskim i szefem dyplomacji Seszeli na kolacji. Tak więc teraz jeżdżę starym BMW 750, na którego już nikt nie powinien się złościć. Natomiast moją przyjaciółką znalazła się młoda sportowka o imieniu Agnieszka, aby nie mówić o urodzinach z parkowaniem w centrum Pragi... Żyję skromnie i jestem zadowolony i zadowolony z życia”.

Ciekawe, jak pan konsul wypoczywa podczas pobytu na Seszeli? Odwróciwszy, że na plaży i w morzu. Jego pasją jest nurkowanie. Zajął się już ponad 400 nurkowaniem. Z spacerem donowym schodzi na głębokość 30 metrów i filmuje życie w oceanie. Wypłynię



Para Pindur-Śleszkowa ze swoją protegowaną, Terezą Dobrowolną.

z partnerkami uprawia też żeglarsko oraz rybołówstwo. Czyżby nie nie był rekinów? „W wodach okrywających brzozy Seszeli żyje dużo rekinów. Ale dla człowieka nie stanowią one zagrożenia. Dają się z łatwością złapać. Od 162 lat nie zdarzył się ani jeden wypadek, któryby rekin zabił człowieka”.

Również sama Janna na wyspach jest dla człowieka bardzo przyjazna. „Poza tropikalnym pięknem, kilkadziesiątami kotami i niewielkim stadem krów, trudno tam znaleźć się na łonie zwiastów. No, jeszcze od czasu do czasu może się pojawić w wolnej przyrodzie jakiś żółw”. W swoim ogrodzie, o powierzchni 5000 metrów kwadratowych swobodnie przemieszczają się dwa takie osobniki: 65-kilogramowy Oskar i o pięć kilo cięższy Zdzisław. I to jest jedyna zwierzęta straszą na terenie tej posiadłości.

W świecie tych faktów musimy dać upust swojej ciekawości: ile kosztuje czeskiego turysty urlop w tym ośmiu na Ziemi raj? Odp. - jak się okazuje - wcale nie tak droga. Dla turystów od 80 tysięcy koron w górę.

KAZIMIERZ SANTARIUS



Kandydatki do tytułu Miss World '98 podczas jednej z prób widowiska na scenie w stolicy Seszeli, Viktorii.

Pocztówka orężem w walce o niepodległość

Budzenie ducha narodowo-patriotycznego po klęsce Powstania Styczniowego w 1863 roku odbywało się miedzy innymi za sprawą działalności w różnych dziedzinach życia społecznego. Wpółnocną rolę w walce o wolność polski odegrała mała pocztówka - karta pocztowa (pomyśl na „odkurty” list, bo tak początkowo się pocztówki nazywały, zgłosił na V Niemieckiej Konferencji Poczty w Karlsruhe Heinrich von Stephan w roku 1865).

Przyjmuje się, że pierwsza karta pocztowa polskiej produkcji pojawiła się w 1892 r. w zbiorze muśniczek, wydanej w lwowskiej drukarni E. Olszki z okazji Trzeciego Zjazdu Techników Polskich we Lwowie. Była to tzw. „karta podwójna” (składana), wyglądem przypominająca współczesne składane karty zaproszeniowe.

Od samego początku polskie pocztówki wydawane przez polskich drukarzy, kolarzy i malarzy, obok różnorodnej, racjonalnej uniwersalnej, tematyki (krajoznawczej, turystycznej, zabytkowej, malarzkiej, świętości, okolicznościowej) miały swój własny rys narodowo-patriotyczny. Te pocztówki drukowano na wielką skalę tylko w zbiorze muśniczek i przemycano do pozostałych części kraju.

Pocztówki patriotyczne były czarne-białe i barwne, wielotematyczne, tworzące szereg serii. Przedstawiano na nich znaki narodowe, herby dzielnic kraju i herby miast, podobizny królów, wodzów, artystów, wybitnych Polaków, bohaterów dzieła narodu, dzieła walk o niepodległość, uroczystości patriotyczne i mogiły żołnierskie, słowem wszystko, co mogło poruszyć wyobraź-

nię, co stało się budzeniu poczucia narodowego i dumy narodowej, przypominało o dawnej wielkości i o utracionej suwerenności. Na wielu z nich widniały inskrypcje: „Boże zbaw Polskę!”, „Królów Korony Polskiej módl się za nami!”, „Jeszcze Polska nie zginęła!”, na niektórych znajdowały się czterowierszowe teksty o patriotycznej tematyce. (Fragmenty artykułu Ryszarda Brykowskiego, Biuletyn „Stowarzyszenia „Współnota Polska”)

Oto kilka takich właśnie polskich patriotycznych kart pocztowych.



Pocztówki ze zbiorów Władysława Owczarzewskiego



PLOTKI

Piękne uwodzicielki



▲ Kiedy tylko partnerka Antonia Banderasa z filmu „Maska Zorro” powiedziała w wywiadzie, że „Antonio tak namiętnie całuje”, jego żona, Melanie Griffith, natychmiast pojawiła się na filmowym planie. Nic dziwnego, Catherine Zeta Jones uchodzi za kobietę, której żaden mężczyzna się nie oprze. Jak się okazuje, zażartował Melanie nie była taka całkiem bezpodstawna. Piękna Catherine wciąż szuka mężczyzny swego życia. „Znakomitym kandydatem byłby Antonio Banderas” - wyznała niedawno w wywiadzie. „Przy nim czułam się stuprocentową kobietą. Bardzo mnie adorował”.



▲ Piękna supermodelka Cindy Crawford jest gospodynią telewizyjnego programu „Seksa z Cindy”. Kiedy gwiazda oficjalnie oświadczyła, że zamierza zrezygnować z kariery modelki, sieć ABC zaproponowała jej prowadzenie autorskiego talk-show. Cindy rozmawia ze swoimi gośćmi o zdradzie małżeńskiej, seksie przez telefon, internetowych romansach... Ludzie chętnie zwierają się znanej osobie. Ale też w czasie trwania programu potrafią jego autorce zadawać dość kłopotliwe pytania. Jeden z gości spytał ją wprost, który z jej mężów jest lepszy w łóżku: Richard Gere czy Rande Gerber? Miss Crawford wybroniła się zartem: „Oczywiście ten, który nie chrapie!” (k)

SŁUŻY PRZEDZIE WSZYSTKIM ZATUSZOWANIU NIEDOSKONAŁOŚCI

TRWAŁY MAKIJAŻ

Wymyślono go w Chinach ponad 2000 lat temu, by skutecznie tuszować brak brwi i rzęs orientalnych piękności. Dzisiaj podkreśla urodę kobiet pragnących w każdej sytuacji wyglądać atrakcyjnie.

Makijaż permanentny jako sposób trwałego upekowania twarzy zaprezentowano w 1984 r. na kongresie kosmetycznym w Nowym Jorku. Natchmiast zyskał ogromną rzeszę zwolenników, szczególnie wśród aktorek, modelek i prezenterów telewizyjnych. Znodyfikowano oczywiście chińską metodę wprowadzania w skórę roślinnego barwnika za pomocą mikroskopijnej igielki, oprawionej w bambusową pełoczkę. Obecnie stosuje się niezwykle precyzyjne aparaty wyposażone w igły wprowadzające barwnik w skórę na jednakową głębokość, w trzecią warstwę naskórka. Jest to znacznie płycej niż w tradycyjnym tatużu. Dlatego ten makijaż jest trwały, ale nie wieczny. Pigment utrudnia się 3-5 lat. Systematyczne zluszczenie się naskórka powoduje blędnie koloru aż do jego całkowitego zniknięcia.

Permanentny makijaż służy przede wszystkim zatuszowaniu niedoskona-

łości. Dzięki niemu można skorygować kształt ust, powiększyć je i wyrównać brak symetrii. Po zarysowaniu odpowiedniego konturu, wprowadza się barwnik, który może być zbliżony do naturalnej barwy ust lub być bardziej ekstrawagancki, różowy czy czerwony.

Makijażem można podkreślić także kontur oczu. Kreszczą na powiekach u nasady rzęs są subtelne i prawie niewidoczne. Sprawiają, że oczy nabierają pięknego kształtu, są większe i wyraźniejsze.

Najczęściej korekty wymagają brwi: niesymetryczne, opadające, przerzedzone, zbyt cienkie lub za gęste. Uzupełnienie pigmentem i odpowiednia depilacja poprawia ich linię. Trwały makijaż tuszuje ponadto blizny powypadkowe, wyrównuje przebarwienia i odbarwienia skóry.

Na makijaż permanentny decydują się kobiety, które intensywnie się malują i po zmyciu makijażu ich twarz wygląda blade, mało wyraziste. W trwałym makijażu nawet nie umiślanie wyglądamy ładniej. Znacznie skraca czas

porannego makijażu. Wystarczy podkład, puder, tusz na rzęsy i odrobina błyszczki i... wyglądamy pięknie, świeżo. Jest to także dobre wyjście dla osób intensywnie uprawiających sport. A dla osób z wadą wzroku to prawdziwe dobrodziejstwo. Tak samo dla osób po chemioterapii, powodującej często utratę brwi i rzęs. Natomiast kobietom w wieku dojrzałym, które tracą wyrazistość rysów, pomaga podkreślenie zarysu ust i powiek. (Z)



GDY ZACHORUJE DZIECKO

Kłopoty ze spaniem

Niemowlęta

Dziecko, które ukończyło sześć miesięcy, na ogół ma już ustalony rytm snu. Jeżeli nagle zaczyna się budzić częściej niż zwykle, nie chce spać, choć do tej pory zasypiało bez protestu, prawdopodobnie jest chore, głodne, spragnione lub zabłuje. Przeciębione i zakłócone niemowlę ma prawo do marudzenia przed snem. Maluch, którego boli ucho lub ma infekcję dróg moczowych, będzie budził się częściej niż zwykle.

Dzieci powyżej roku

Teoretycznie dzieci w tym wieku powinny przysypiać bez przerwy ok. 12 godzin, ale niewiele z nich czyta rodziczkę dla rodziców. To, że dwulatek „od zawsze” ma problemy z zaśnięciem albo każdej nocy budzi się kilka razy, nie oznacza jeszcze, że jest chory. Dopiero zmiana rytmu snu w tym wieku może sugerować chorobę, najczęściej infekcję dróg oddechowych (przeziębienie, kaszel) lub zapalenie ucha. Ciągły, męczący kaszel w nocy zwykle oznacza astmę.

Co robić?

Niemowlę weź na ręce i pobujaj, zaśpiewaj mu kołysankę. Jeżeli wydaje ci się, że jest głodne, podaj mu piętę lub butelkę. Starsze dziecko namów do powrotu do łóżka, przutul, pogłaskaj. Zpal mu małą lampkę, zaproponuj szklankę wody. Jeśli ma gorączkę lub coś go boli, podaj mu paracetamol.

Kłody do lekarza?

Jeśli dziecko budzi się w nocy, nie wygląda zdrowe, nie ma powodu, by iść do lekarza. Najpierw zobacz, jak się będzie czuło rano.

WARTO WIEDZIEĆ

To może skończy się alergią

Przypadanie się do miękkiego futera i wchłuchanie w kołace mruśnięcie to przyjemność, której sobie trudno odmówić. Niestety czasem trzeba.

■ W kociej i psiej sierści gromadzi się kurz. Żyje w niej także mnóstwo drobnoustrojów, które mogą wywołać alergię. Jeśli w obecności kota zaczynasz kichać lub na skórze pojawiają się wypryski, powiniśn zrobić specjalny test. Jeżeli lekarz stwierdzi uczulenie na sierść kota czy psa - czeka cię rozstanie z twoim ulubieńcem.

■ Od kota możesz też złapać grybice. Nie jest to powód do rozstania. Zwierzę zaprowadź do weterynarza, a ma iść do dermatologa. Po wyłączeniu dolegliwości wszystkie wróci do normy.

■ Kontroluj też ruchy kocich łap. Nigdy nie wiadomo, kiedy z miękkości i czułości staną się zaczepne. Nie pozwól się draapać, zwłaszcza po twarzy. (k)

Kolumnę przygotowała:

WANDA KULA

Z PATELNI I TARÓW KUCHMISTRZA JANUSZA (48)

Makrela z bananami i migdałami

(przepis na 4 porcje)

Składniki: 4 całe makrele bez głów i wnętrzności, 4 banany, 5 dag migdałów, 10 dag masła lub margaryny, 0,5 dl oleju, sok z 1 cytryny. Sól, pieprz i przyprawa curry do smaku.

Makrele opłukać zimną wodą, osączyć, przekroić wzdłuż na 2 połowy, wyjąć kręgosłup, posolić, posypać pieprzem i przyprawą curry. Opanierować w mące i smażyć na oleju z obu stron na złoty kolor.

Banany obrać i pokroić na podłużne

połówki, posypać mąką i smażyć ze wszystkich stron kilka minut na maśle. Migdały sparyć, obrać ze skórki i tak-że przysmażyć na maśle.

Usmażone filety wyłożyć na półmisek. Na każdy kawałek położyć połówkę banana, polejemy sokiem z cytryny i ozdobimy całymi migdałami.

Podajemy z ziemniakami purée lub białym pieczywem.

JANUSZ KRZYWOŃ



K. Niechęć, uraza - ani dramaryk, ani epik - kuciknięcie.

KRZYŻÓWKA Z SERDUSZKIEM

POZIOMO:

A. W przysłowiu nie urodzi sokota - starożytnie miasto na Ukrainie - w niektórych państwach jeden z dwu organów parlamentu. B. Zmyślone, przybrane nazwisko lub imię - osoba wzięta do niewoli i będąca elementem przetargowym. C. Skala osadowa - cukierek na patyku - opera Verdiego. D. W dawnym prawie rzymskim: wniesienie posagu przez małżonkę na rzecz męża - duży saak z niewielką trąbą - aktorka polska (Pola) - Iwan IV Groźny. E. Prawy dopływ Przypięci na Ukrainie i Białorusi - potrawa z miasa. F. Płynięcie po dolinie jak przed laty - kwaśna przyprawa. G. Góry w Ameryce Południowej - państwo w Afryce. H. Może być dziełem sztuki - michałek lub marcin - miasto nad Jenisejem (dawniej Białocarsk) - dzieli się na okresy. I. Dzielnica Warszawy - pochodził z Miletu - rumuński

malarz i grafik (Jospif). J. Polaki taniec ludowy - powiśna, ponowna aneksja.

PIONOWO:

1. Zbierana jest przez pszczoły - ptak o czarnym upierzeniu. 2. Stolica Norwegii - piosenkarz czeski (Jifi). 3. Czeski reżyser filmowy lub polski malarz i grafik - zbior map. 4. Wyjście pilki poza boisko - dźwięk - wieczne zielone drzewo w Gwinei. 5. Znak w postaci poziomego wężyka. 6. Spółka handlowa (company). 7. Barwny, wzorzysty dywan dwustronny - glin lub nikiel. 9. Tytuł władców w krajach Wschodu mułumafarskiego - przymocowywane są do butów przy wspinaczce wysokogórskiej. 11. Wdźwięk, urok - demony mieszcząca w mitologii greckiej. 12. Prohibicja - ... z pokładu łdy. 14. Platforma. 15. Obaszar, powierzchnia gruntu. 16. Imię Rapałowiczy - miasto w Czadzie - niewiadoma w matematyce. 17. Płonie podczas igrzysk olimpijskich - potrawa mięsna spożywana na Cyprze. 18. Mias-

to w Nigerii - pozioma belka amazo-

wania. 19. Drapieżna ryba akwarowa - jednostka pojemności elektrycznej.

Wyrazy trudne: AFI, BIDA, DOA, ISER, KERY, KYVEL, RESSI. Rozwiązanie dodatkowe - przysłowie polskie - dądz litera w następujących krakach: H-6, B-3, A-2, D-7, G-7, J-6, G-10, H-8, C-2, K-12, A-16, H-17, C-9, I-1, D-14, B-1, G-5, K-2, D-8, A-4, Q-12, I-18, A-3, J-17, F-6, H-14, K-3, D-3, B-19, I-16, I-12, D-19, A-12, H-17, F-14, B-11, H-17, B-9, G-16, A-17, D-12, G-8, J-4, H-15, I-11.

Opracował: JÓZEF TADRALA

Jeden spośród Czytelników, który przelał pod adresem redakcji rozwiązanie dodatkowe krzyżówki, otrzyma nagrodę ufundowaną przez hawierską Agencję Kulturalno-Wydawniczą TRIADEM. Termin nadawania rozwiązań upływa z dniem 26 marca br.

SERCE/ WIE LAIE WSPANIAŁE WSZYSTKIE/ ZŁECZY/ H/ ZA/ MAŁE

Kronika rodzinna



Dnia 15 marca 1999 r. obchodzili zacy jubileusz 85 lat
pani AMALIA ADAMKOVA
 z Hawiczo-Suchej. Kochanej Ma-
 musci dobrego zdrowia, szczepia i jes-
 zące wielu słonecznych dni wśród na-
 jblizszych serdecznie życzą córki Maria
 i Irena oraz syn Józef z rodzinami.
 O-32

Długoletniemu członkowi Zarządu MK PZKO Gnojnik
 panu **ZBYSZKOWI KOWALCZYKOWI**
 prezosowi, sekretarzowi, członkowi komisji rewizyjnej
 z okazji 60. urodzin najlepsze i najcenniejsze ży-
 czenia dających mu w zdrowiu i w spokoju ducha. By ka-
 dy dzień przynosił Ci to wszystko, co dobre i piękne
 w życiu.
 MK PZKO Gnojnik. AD-039

Dnia 14. 3. obchodzili swe 75. urodziny nasza Kochana
 Matka, Teściowa i Babcia
pani EWA SIKOROWA
 z Gródku. Z tej okazji życzenia zdrowia, szczęścia, miło-
 ści, dużo słonecznych dni składają córka i syn z rodzinami.
 B-043

W tym miesiącu obchodzili zacy jubi-
 leusz 60 lat nasza Kochana
MARIA SZAROWSKA
 Jubilatce dużo zdrowia, szczęścia oraz
 błogosławieństwa Bożego życia mał-
 żonk Zbyszek, synowie Roman i Zby-
 szek, synowa Miriam. Słodkiego caha-
 sła i miłości Marcin, Darek, Alusia
 z mężem Jurkiem i prawnuczek
 Marcin.
 AD-031

Dnia 13. 3. 1999 mija 10. rocznica
 zgonu naszego Drogiego Męża, Ojca,
 Teścia, Dziadka i Pradziadka
śp. ALOJZEJA BIJOKA
 z Karwiny. Wspominają i nigdy nie za-
 pomni żona Anna i córki Gertruda
 i Krystyna oraz syn Alojzy z rodzinami.
 C54/030

„Daleko jesteś, daleko,
 już nigdy nie będziesz blisko...”
 Imię, dnia 14 marca 1999 r. obchodzili siedemdziesiąt-
 rocznicę urodzin nasz Najdroższy
śp. TADEUSZ BŁANIK
 emerytowany profesor gimnazjalny z Karwiny. O chwile
 wiecznych wspomnień prosi w imieniu całej rodziny
 żona Daniela.
 C54/052

Dnia 10 marca przypomniał sobie 15. rocznicę
 śmierci naszej Kochanej Matki, Babci, Prababci i Cio-
 ci
śp. EMILII CZARNECKIEJ
 z 22 marca minie bolesna 20. rocznica śmierci naszego
 Niedołężanego Ojca, Dziadka, Pradziadka i Wujka
śp. FRANCISZKA CZARNECKIEGO
 oboje zamieszkałych w Orlowej-Lazach. O chwile ci-
 chych wspomnień proszą najbliżsi.
 AD-035

„Za wszystko dziękuję...”. 1. 1. 5. 18
 Dni, 13 marca br. obchodziliby 100. urodziny
śp. MARIA KRZYWONIOWA
 z Parnych z Nawia, Kochanej Mamusi i Babci z miło-
 ścią, wdzięcznością i szacunkiem wspomina córka i ro-
 dzina.
 C52/024

W dniu 16. 3. obchodziliby jubileusz 80. urodzin mój Ko-
 chany Mąż
śp. LEON KROCHMALNY
 z miłością i szacunkiem wspomina żona Cecylia z rodzi-
 ną.
 B-047

„Uspytwa szybko czas...”
 Dziś mija dziesiąta rocznica śmierci
 naszej Ukochanej Mamy
śp. TERESY RYBOWEJ
 ze Stonawy. O chwile wspomnień pro-
 szą córka Janka i syn Karol z rodzinami.
 O-34



Dnia 11. 3. obchodziliby 59. urodziny
śp. WANDA OWCZARZY
 z Karwiny-Raju, zaś dnia 13. 3. mija 6.
 rocznica Jej zgonu. O chwile wspo-
 mnienia prosi mąż i najbliższa rodzina.
 O-29

Dnia 10. 3. 1999 minęła 1. rocznica śmierci, kiedy na za-
 weśle umilkło szlachetne serce naszego Drogiego Męża,
 Ojca, Dziadka
śp. JÓZEFA NIEMCA
 z Czeskiego Cieszyńska. Z miłością i szacunkiem wspo-
 minają żona, córka i syn z rodzinami.
 OL-041

Dziś mija 30. rocznica zgonu Niedołężanego Matki,
 Teściowej, Babci i Prababci
śp. ZOFII CHLEBIKOWEJ
 byłej nauczycielki z Łąk. O chwile wspomnień proszą
 najbliżsi.
 O-31

Wyrażamy serdeczne podziękowanie wszystkim krewnym,
 przyjaciółom, sąsiadom i znajomym za wyrazy
 współczucia, kwiaty i liczny udział w pogrzebie naszej
 Drogiej
śp. PAWEŁKI RYMANOWEJ
 Szczególnie dziękujemy pastorowi Janowi Kobuszniko-
 wi za wzruszające słowa pogrzebu oraz chorów PZKO
 w Suchej Górze za upiększenie obrzędu pogrzebowego.
 Dziękujemy również ordynatorowi MUDr. Bronisławowi
 Firli, lekarzom, personelowi chirurgii w Hawiczo-Suchej
 oraz MUDr. Janinie Krygowej za troskliwą opiekę lekar-
 ską. Zasmuconna rodzina.
 B-048

W głębokim żalu pogrzebni zawiadamiamy, że dnia 5. 3.
 1999 zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w wieku nie-
 pełna 83 lat nasza Droga Siostra, Szwagierka, Ciocia,
 Znajoma
pani ZOFIA SANTARIUSOWA
 z Orlowej-Obroków. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie
 się dnia 13. 3. 1999 o godz. 15.00 z sali obrzędów pogrze-
 bowych w Orlowej na miejscowy cmentarz. Zasmuconna
 rodzina.
 AD-038

W głębokim żalu pogrzebni zawiadamiamy, że dnia 5. 3.
 1999 zmarła po długiej i ciężkiej chorobie w wieku nie-
 pełna 83 lat nasza Droga Siostra, Szwagierka, Ciocia,
 Znajoma
pani ZOFIA SANTARIUSOWA
 z Orlowej-Obroków. Pogrzeb Drogiej Zmarłej odbędzie
 się dnia 13. 3. 1999 o godz. 15.00 z sali obrzędów pogrze-
 bowych w Orlowej na miejscowy cmentarz. Zasmuconna
 rodzina.
 AD-038

W głębokim żalu pogrzebni zawiadamiamy, że dnia 10. 3. 1999 zmarła
 po długiej i ciężkiej chorobie w wieku niepełna 88 lat nasza Droga Babcia,
 Prababcia, Teściowa, Ciocia i Szwa-
 gierka
śp. MARIA BARANKOWA
 z domu Gliśnikowa z Karwiny. Pogrzeb Drogiej Zmarłej
 odbędzie się we wtorek 16. 3. 1999 o godz. 14.30
 z kościoła parafialnego w Karwinie-Przysławie. Zasmu-
 cona rodzina.
 C54/055



W głębokim żalu pogrzebni zawiadamiamy, że dnia 10. 3. 1999 zmarła
 po długiej i ciężkiej chorobie w wieku niepełna 88 lat nasza Droga Babcia,
 Prababcia, Teściowa, Ciocia i Szwa-
 gierka
śp. MARIA BARANKOWA
 z domu Gliśnikowa z Karwiny. Pogrzeb Drogiej Zmarłej
 odbędzie się we wtorek 16. 3. 1999 o godz. 14.30
 z kościoła parafialnego w Karwinie-Przysławie. Zasmu-
 cona rodzina.
 C54/055

W głębokim żalu pogrzebni zawiadamiamy wszystkim krewnym,
 przyjaciółom i znajomym, że dnia 11. 3. 1999 r. zmarł nasz Ukochany Ojciec, Teść, Dziadek,
 Pradziadek, Szwagier, Wujek
śp. ADOLF FOLWARCZYNY
 z Ołbrachci. Pogrzeb Drogiego Zmarłego odbędzie się
 w poniedziałek 15. 3. 1999 o godz. 15.00 z kościoła
 ewangelickiego w Ołbrachciach. W smutku pogrzebna
 rodzina.
 OL-047

„Wspominajcie mnie wdzięcznie z wdziękiem,
 słowem, gestem, bo już nie jestem”
 W głębokim smutku pogrzebni zawiadamiamy, że dnia 10. 3. 1999 zmarł po
 długiej i ciężkiej chorobie w wieku 75
 lat nasz Kochany Tata, Brat, Dziadek,
 Teść, Szwagier
śp. JAN WOJNAR
 Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek
 15. 3. 1999 o godz. 14.00 z kościoła
 katolickiego w Trzyczku. Zasmuconie dzieci z rodzinami.
 B-049



Wyraży głębokiego współczucia z powodu zgonu
OJCA
 pani Janinie Opluścił składają współpracownicy. B-051

SPORT • SPORT • SPORT • SPORT • SPORT

Hokeiści HCH już uratowani

W I LIDZE HOKEJA na 3 koleji przed zakończeniem rozgrywek wiadomo już, że drużyna Hawiczo-Suchej zachowała przynależność do I ligi również na następny sezon. Po remisie z Krapakami (dodatkowo w rozgrywkach) wygrała ona z 12. na 11. miejsce (jedyną zmianą w tabeli) i wyprzedziła 13. Brzo ścieżkami punktowa, ale ma lepszy bilans wrażeń (spokojnie 4:3, 4:1, 2:5 i 5:1. Tymczasem Liberec, po przegranej 3:7 w Brnie, nyrzeźnia Kosmetę tylko 5 punktami i teoretycznie może jeszcze spaść na „baranów” 13. poręczy.

O HAWICZOW. KRALUPY 4:4 (1:0, 0:2, 3:2). Przyjeździe Złoty Wiatrak (8. poręczy) grał już bez obcięża. Gospodarze natomiast wzięli, że dla świętego spokoju muszą uzyskać przynajmniej 1 punkt. Zdobyli oni wprawdzie w 7. min. prowadzenie z kija Kelsera (as. Sebesta i Grimm), lecz potem stali się zbyt nerwowi, porażając gościnnym raz po raz zagrażając bramce Kraichviltu, który jednak utrzymał czyste konto i tercji (w 16. min. z opresji wyrównał go słupki). W 3. min. II odsłony Półd wyrównał i hawiczoziomom przestała się kłóć gra. Sytuacji strzeleckich mieli oni mało; w dodatku Jevoda w 38. min. odniósł swoją na 1:2. W 16. sekundzie 3. części spotkania nadzieję odywiał Daba, wyrównując w asyście Sochora na 2:2, lecz potem gospodarze znów zwołali obroty. Ich błędy ukarał Kuchler (w 46.) i Horčík (w 52. min. po kiksie Puffera) - 2:4.

W „10” SPORTOWCÓW F-M Przeważają panie

W powiecie frydecko-miastkowskim wybrano została tradycyjnie początkiem marca dziesiątka najlepszych sportowców w ubiegłym 1998 roku. Zostanie ona uroczysto ogłoszona w środę 17. marca o godz. 15 w sali posiedze-
 nia Powiatowego Komitetu Wychowawczego Czeskiego Związku Wychowawców Przysięgi (OVV ČSTV) we Frydku-Miastku.

W „10”, wybraną z dwadzieścia zaproponowanych sportowców, po raz pierwszy przeważają kobiety nad mężczyznami i to aż w stosunku 7:3... Cztery spośród nich wywodzi się z Trzyczki. Oto nazwiska dziesiątki wybranych (w kolejności alfabetycznej): Michal Blahut (żeglarski - WB F-M), Pavla Bratňáková (kulturystyka - Perum Frydek i Ostawa), Janina Cieslarová i Maria Benová (biegi na orientację - KS HT Trzyńce), Michal Hrubý (żeglarski - WB F-M), Anna Babčáková (karate - KS HT Trzyńce), Jena Jacková (szachy - WB F-M), Dena Klenková (lekka atletyka - HT Trzyńce), Martina Řezáčová i Kamal Vyřivál (szkoła taekwondo F-M).

W „10”, wybraną z dwadzieścia zaproponowanych sportowców, po raz pierwszy przeważają kobiety nad mężczyznami i to aż w stosunku 7:3... Cztery spośród nich wywodzi się z Trzyczki. Oto nazwiska dziesiątki wybranych (w kolejności alfabetycznej): Michal Blahut (żeglarski - WB F-M), Pavla Bratňáková (kulturystyka - Perum Frydek i Ostawa), Janina Cieslarová i Maria Benová (biegi na orientację - KS HT Trzyńce), Michal Hrubý (żeglarski - WB F-M), Anna Babčáková (karate - KS HT Trzyńce), Jena Jacková (szachy - WB F-M), Dena Klenková (lekka atletyka - HT Trzyńce), Martina Řezáčová i Kamal Vyřivál (szkoła taekwondo F-M).

W „10”, wybraną z dwadzieścia zaproponowanych sportowców, po raz pierwszy przeważają kobiety nad mężczyznami i to aż w stosunku 7:3... Cztery spośród nich wywodzi się z Trzyczki. Oto nazwiska dziesiątki wybranych (w kolejności alfabetycznej): Michal Blahut (żeglarski - WB F-M), Pavla Bratňáková (kulturystyka - Perum Frydek i Ostawa), Janina Cieslarová i Maria Benová (biegi na orientację - KS HT Trzyńce), Michal Hrubý (żeglarski - WB F-M), Anna Babčáková (karate - KS HT Trzyńce), Jena Jacková (szachy - WB F-M), Dena Klenková (lekka atletyka - HT Trzyńce), Martina Řezáčová i Kamal Vyřivál (szkoła taekwondo F-M).

W „10”, wybraną z dwadzieścia zaproponowanych sportowców, po raz pierwszy przeważają kobiety nad mężczyznami i to aż w stosunku 7:3... Cztery spośród nich wywodzi się z Trzyczki. Oto nazwiska dziesiątki wybranych (w kolejności alfabetycznej): Michal Blahut (żeglarski - WB F-M), Pavla Bratňáková (kulturystyka - Perum Frydek i Ostawa), Janina Cieslarová i Maria Benová (biegi na orientację - KS HT Trzyńce), Michal Hrubý (żeglarski - WB F-M), Anna Babčáková (karate - KS HT Trzyńce), Jena Jacková (szachy - WB F-M), Dena Klenková (lekka atletyka - HT Trzyńce), Martina Řezáčová i Kamal Vyřivál (szkoła taekwondo F-M).

SPORT POLSKI

O AGATA BULWA zdobyła w Hawicze brązowy medal balowych MŚ w haczewie. W decydującym pojedynku Polka pokonała Talianę Biserinę (0 118:112. Wygrała Włoszka Natalia... Walczyna.

O LOKATY biathlonistów w zaległej dyscyplinie MŚ w ramach PŚ w Holmenkollen - 20 km: 14. T. Sikora (strata 2:38,5 min. do zwycięzcy Niemca Fuchera), 15. W. Kobze - 2:41,0. Kobiety - 15 km: 31. Anna Surra... Wcześniejszy Polka zajęła w biegu na dyst. 7,5 km. zaliczonym do PŚ, bardzo dobre 7. miejsce. Oba biegi wygrała Ukraińska Zabrudna, Męzcy (12,5 km) - 17. W. Ziemianin.

O DALEKIE MIEJSCA Polaków w konkursie szkiełków do PŚ w Falun: 24. Matyż 100 i 104,5 m - 181,6 p, 27. Matyż 100 i 98,5 m. Schmitt (Niemcy) skakał o 20 m dalej.

(Opc. ef)

Nasza oferta na weekend

O PILKA NOŻNA: FC KARWINA - PILZNO. Jedno z najciekawszych w tej chwili spotkań outsidera tabeli i ligi, bo z wyprzedzającą go o 4 punkty Victorią, która pod kierunkiem nowego trenera - Milana Šipa (zastąpił on P. Ulićnego) zaskoczyła w poprzedniej kolejce rezerwowi 1:1 w Ołomuńcu... „Nakazem chwili” było tylko i wyłącznie wyznaczone przez PKC, który wystąpił bez czołowych graczy zainstalowanego składu - Sławomir oraz Cincali (stop na 1 mecz na 4 ZK) i prawdopodobnie jeszcze bez Rozucha (konusje), ale gotowy do wejścia na boisko będzie wreszcie Marek Polakowski... Jedyną - 2:3. II LIGA: Włocławek - Trzyczka. Zdzisław 14:30. Poprzednio: 1:1. DZIWIZJA - dzis 18:15. Prościejów B - FC Karwina B (0:4). Jutro o 14:30: WB F-M B - R. Ołbrachcie (3:2) i Bystrzyca - Magdalen (0:3) na stadionie w Bystrzycy nad Olzą, MISTRZOSTWA SZF - dzis 14:30: L. Piotrowice - Jaki Karwina (6:0), Pulnek - Dnieprów (3:3). Jutro o 14:30: Skrzyszów - W. Hozian (0:2), Poruba - HD Bogum (1:1) itd. (nauka)

O HOKEI: TRZYŃCIE - WSEČIN. Ekstraligowe spotkanie drużyny z czołową tabeli (jutro o 17) nie wymaga reklamy. Poprzednio - 1:6, 3:2 i 0:0. (m)

O TENIS STOŁOWY. EKSTRAKLASA MEZCZYN: B. Hawiczo-Suchej - K. Praga (dzis i 15) i Start Praga (jutro o 16:30). I LIGA: Hawiczo-Suchej - Opawa (dzis i 15) i Je-
 senek (jutro o 10:30). II LIGA M: Trzyńce - Nerzdin (dzis i 15) i Prościejów (jutro o 10:30)

(m)

O SIATKÓWKI: Stawowa - Porętko. I liga męczyńska - dzis o godz. 18 w Hawiczo-Suchej. (v)

O BADMINTON. II liga drużyny męczyńskiej - dzis o godz. 9 w Technikum Rolniczym w Cz. Cieszyne z udziałem Koprzywnicy B, VSB Ostawa, Dobrużki i Sława Cz. Cieszyne.

O ZIMOWE TURNIJE PIŁKARSKIE (wymowa turniej) - ORŁOWA. SJ Pierwiel - Dąbrowa D. (godz. 8:30), St. Ostawa - SL Orłowa B (10:20), L. Piotrowice - Cierchów (12:10) i Wierzniewice - SJ Rychnów (14:00). CZ. CIESZYNE (ost. koleja): SJ Cz. Cieszyne - Jun. H. Trzyńce (9), Płani Cieszyne - Sławosław (11:15) i Dobra - Sława (13:30). OŁDRZY: CHOWICE (ost. koleja, na Cegielni): Wędrzyn - Jabłonica (9), Miłków - Nydek (11) i Nieszy - Ołdrzychowice (godz. 13).

(kmi)

O PONADTO: ekstraligowe piłkarskie mecze Karwiny rozegrane dwa pierwsze mecze play-off w Pilźnie (dzis o 16:30 i jutro o 10:30), zaś meczulki Trzyczki zmierzają się w Pradze z Dnem Armii (dodatkowo ekstraligowy I drużyna „Młody” 18. miejsce). (ham)

O SIŁAWKA. ORŁOWA: niedziela godz. 9:00-11:30; poniedziałek 9:00-10:30, 11:00-12:30 i 16:45-18:15; wtorek 9:00-10:30, 11:00-12:30 i 16:45-18:15. HAWICZO-SUCHA: sobota 15:30-17:00; niedziela 14:00-15:40 i 16:30-18:15. CZ. CIESZYNE: sobota godz. 14:00-15:40 i 18:00-19:40; niedziela 10:00-11:40 i 14:00-15:40 ostatnią dziesiątkę na zakończenie. (f-m)

Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej • W Wydawnictwie „Odra”, ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyne, wydania Północne i Południowe w RP przy wsparciu finansowym Rządu RP • Redakcja: koligacja • Redaktor naczelny: Władysław Biliński, zastępcy red. naczelnego: Henryk Biliński, Bogusław Kryżanek • Adres redakcji: 708 28 Ostawa, P.O. Box 28, Nová Ves, 1. tel.: 607/111, sekretariat 607/252, działy sportowe 607/252, redakcja 607/242, 607/252, 607/252; e-mail: glosludu@o2.pl • Ogłoszenia przyjmowane są co wtorek od 8.30 do 15.00 w redakcji „Głosu Ludu” w Ostawie, w Wydawnictwie „Odra”, ul. Hlavní 3, Cz. Cieszyne, zamawianie w godzinach 12:00-15:00, w poniedziałek, środa i piątek w godz. od 8.00 do 12.00, wtorek i czwartek od 12.00 do 16.30 w biurze „Centrum” przy ul. Hlavní 3 w Cz. Cieszyne; w Oddziale Literat. Polaków Biblioteki Regionalnej w Karwinie-Przysławie (na rynek) w godzinach otwarcia; w dni powszednie w godz. od 8.00 do 16.00 w biurze firmy AD SERVIS, ul. Sibiňská 18, Cz. Cieszyne • Pismo wychodzi we wtorek, czwartek i sobotę • Kolportaż: SMH, as. Ostawa • Skład komputerowy „Jana Ludu” Ostawa • Druk TP - drukarnia periodyków Ostawa, z a. • Prekursori i zgłoszenia zamawiających nie zwolnia, zastrzegając sobie również prawo do wyrażenia skrótów, adreśowania, przetwarzania tekstów i zmiany tytułów materiałów nie zamierzonych. Nr indeksu 42001, ISSN 1212-4222.

CZESKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 13 MARCA

TC 1:

- 5.00 Sama w domu (mag.)
- 6.00 Nad listami telewizyjnymi
- 6.10 Świat motoryzacji (teleturniej)
- 7.00 Tempa, tempo! (teleturniej)
- 7.30 Szczęście, otwórz się! II
- 8.00 „Alf” (s.)
- 8.30 Hip, hop, hop (teleturniej)
- 9.00 Wiadomości ze świata
- 9.10 „Skutki noszenia kapelusza” (film polski)
- 10.30 „Planeta tajemnic” (dok. Am.)
- 10.45 „Sobolizator” (dok. Am.)
- 12.00 Wiadomości
- 12.05 Następnego rana w w... (pr. muz.)
- 12.00 Nasza wieść (mag.)
- 13.00 TyTy '98
- 14.35 Iwan Klimac „Zwierzęta Mar- lery” (film czeski)
- 15.40 „Zamek Hohenstein” (s.)
- 16.30 „Wokół Pacyfiku z Michałem Palinem” (s.)
- 17.35 Przemiana (teleturniej)
- 17.55 Prognoza pogody
- 18.00 Wiadomości
- 18.05 Humor Karla Augusta
- 19.00 Wycieczka
- 19.15 Wydarzenia, pogoda
- 19.45 Branki, punkty, sekundy
- 21.30 Jestem kobietą, czy mężczyzną” (kom. USA)
- 23.00 „Pomyłka Magistra” (film franc.)
- 0.30 Noc z Aniołem (mag.)
- 2.05 Latanie Cyrk Monthly Pythona
- 3.45 „Siódem dni z rosyjską pięknością” (dok.)
- 4.15 To znam (pr. muz. rozryw.)
- 4.45 Wyszukiwanie wina... (s.)
- TC 2:
- 5.00 Uniwersytet TV
- 5.30 „Wielki czas odmierza deszcz” (dok.)
- 6.30 Kojący operowy
- 7.20 Report
- 8.00 Panorama
- 8.30 „21”
- 9.00 TV Edukacyjna
- 10.35 Jeszcze jestem tutaj... V. Lukto- wa
- 11.05 Halo, muzyka
- 11.45 Tygodnik kulturalny
- 12.00 TV Klub Niesłyszących
- 12.30 Echo
- 12.55 Plecak (teleturniej)
- 13.10 „Niezłomna Ziemia” (dok., 3/3)
- 13.35 Jazda (mag.)
- 14.00 Studio sport

- 17.10 „Elena i mężczyźni” (kom. franc.)
- 18.45 „Czerwony karzeł” (s.)
- 19.15 Euronews
- 20.00 Obce słowo „gorczy”
- 20.05 „Jabab i jego pan” (animacja)
- 21.15 „Młoda w grupie” (s.)
- 22.50 Prologi
- 23.50 Kunobox 2000
- 0.15 Chmielek
- 0.15 Norman McLaren (dok., 1/2)
- 2.15 Wiadomości TVS
- 2.35 „Kiedy zbierałam rozmaryn” (labareli literacki)
- 3.50 Dla muzyki drzwi na otwiera.

NOVA:

- 7.30 „Reboot III” (s. anim.), 8.05 „Fer- de” (s. anim.), 8.35 „Beverly Hills 90210” (s.), 9.25 „As (lata prebo- jowa)”, 10.25 „B. L. Stryker” (s.), 12.00 „Drośnicę do dyktanta”, 12.30 „Głoty- na”, 13.00 „Moralność ponad wyzwo- ko” (kom. czeska), 14.30 „Owczędna brama” (sci-fi film USA), 16.35 „Her- kules IV” (s.), 17.40 „Słouchy patrol VIP” (s.), 18.35 „Ranida (quiz), 19.30 „DTP, sport, pogoda”, 20.00 „Lubimy je- ść (pr. kulinaryj), 20.25 „Boeing 747 w niebezpiecznym” (thriller USA), 22.40 „Pogodynia”, 22.50 „Dziwka” (erot. film USA), 0.15 „Col” (sci-fi horror USA), 2.05 „Kobieta dla wszystkich” (włoski film erot.).

PRIMA:

- 8.00 „Czarnodziejka autobus szkolny” (s. anim.), 8.25 „Tini i tajemnica zło- tego rana” (kom. franc.), 10.05 „Prze- S.O.S.” (11.05 „PO Prociężny (pokaz mody), 11.25 „Kochanie wzbroszone” (kom. czeska), 13.00 „Złoty podstęp” (film bryt.), 14.00 „Wypytanie pro- sy” (dok.), 14.55 „Rozdroża” (film USA), 16.30 „Świat ’99, 17.00 „Tajem- nicze historie” (s. dok.), 17.25 „Tea- Raya Bradbury’ego” (s.), 18.00 „Niki nie jest doskonały (pr. rozryw.), 18.45 „Prima TV, 19.00 „Dziennik, 19.15 „Mniam, czyli... (teleturniej), 19.40 „W gwiazdach zapamiętaj, 19.45 „Show Laury V. 19.55 „Przewidywalność” (s.), 20.30 „Piec Hisszpański” (s.), 22.15 „Dwa” (s.), 23.00 „Miś specjalny” (s.), 0.40 „W polu nieprzyjaciela” (film USA).

NIEDZIELA 14 MARCA

- TC 1:
- 7.30 „Za-ry-fa” (dla dzieci)
- 10.00 Obiekty

- 10.30 „PL-Vik” (s.)
- 11.00 Kalendarium
- 11.35 Nie zastanawiaj się i kryj!
- 12.00 W samo południe (public)
- 13.00 Wzrostko dla domu i ogrodu
- 13.35 „Bajka o lekkości” (bajka)
- 14.30 Videofish
- 14.55 Magazyn chrześcijański
- 15.35 „Dziśka” (film czeski)
- 17.15 „Losy gwiazd” (dok.)
- 17.35 Poszukiwanie zaginionego czasu
- 17.55 Prognoza pogody
- 18.00 Wiadomości
- 18.05 „Polotnikowie sławnych” (s.)
- 18.35 Antena
- 18.55 Słowo święte
- 19.00 Wycieczka
- 19.15 Wydarzenia, pogoda
- 19.40 Branki, punkty, sekundy
- 19.55 Losowanie zakładów Sportu
- 20.00 „...aniż nie bierze” (film franc.)
- 21.35 Wydarzy się...
- 21.50 Wiadomości
- 22.00 „Cadillac po obłożonej omie” (kom. USA)
- 23.35 „Jak się żyje gładziatorom” (s. dok.)
- 23.55 „Cruze” (film bryt.)
- 1.25 „Wojna i pokój” (s.)
- 2.55 „Sędzia zwany Szaryfem” (film franc.)

TC 2:

- 5.00 Nad listami telewizyjnymi
- 5.10 „Świat w 3D” (dok.)
- 5.40 „Dwudziestka” (mag.)
- 6.10 Program dokumentalny
- 6.25 „Curriculum vitae” (dok.)
- 7.00 „Schillerowie, lekarze z Włazni- ma” (dok.)
- 8.00 Panorama
- 8.30 „Dziesięć wieków architektury” (s. dok.)
- 8.45 „Skarby świata” (s. dok.)
- 9.00 Pomek niedzieli
- 9.55 Francuskie magawki
- 10.00 Złoty i srebrny
- 11.00 „Złoty” (s. dok.)
- 11.50 Limity ekstremalne
- 12.05 Wielka Nagroda Ujścia nad Łabą
- 12.55 Vanessa Mae - Red Hot (koncert)
- 14.05 O zdrowiu
- 14.20 Sport
- 15.00 Animals
- 15.20 S. Prokudew: „Romeo i Julia” (balet)
- 16.40 Maria Callas: Koncert
- 17.35 „Afrykańczyk” (kom. franc.)
- 19.15 Euronews
- 20.00 Malpa (mag. internet.)
- 23.30 Prosto w oczy

- 21.00 „21”
- 21.30 „Oto” (dok.)
- 22.00 Niedziela sportowa
- 23.00 „Norman McLaren” (dok., 2/2)
- 23.55 „Bobby Jones Gospel” (s. muz.)
- 0.40 Tygodnik kulturalny
- 0.55 W samo południe (publicyst.)
- 1.45 „21”
- 2.15 Antena
- 2.35 Prologi
- 3.35 Chmielek
- 4.35 XV MFI Praga 1984.

NOVA:

- 7.30 „Reboot III” (s. anim.), 7.55 „Bo- le” i „Lolek” (s. anim.), 8.10 „Ferda” (s. anim.), 8.30 „Beverly Hills 90210” (s.), 9.30 „Colbyville II” (s.), 10.20 „B. L. Stryker” (s.), 12.00 7 cyfry Siedem dni, 13.00 „Owczędna straż Davida Sandela” (film czeski), 13.45 „Zoya” (film USA), 17.25 „Miss ’99, 15.55 „Hercules IV” (s.), 16.40 „Xena III” (s.), 17.35 „Metrowe Place VI” (s.), 18.35 „Model- la z o.o.” (s.), 19.30 DTP, sport, pogoda, 20.00 Utrata kamery (pr. M. Deyda- na), 20.50 „Gracie ze śmiercią” (thriller film USA), 21.50 „Puzek (erot. show), 22.50 „Pogodynia”, 23.35 „Magazyn pi- larki”, 23.50 „Gracie” (s.), 0.35 „Czas zemsty” (film USA).

PRIMA:

- 8.00 „Rodzina z Zoo” (s.), 8.25 „Chin- lo” (s.), 8.45 „Szczęście Lasy” (film czeski), 11.00 „Amerykańska od- yseja komizna” (s.), 12.05 „Thi- ngawowie” (s.), 13.00 „Niedziela par- ta”, 13.45 „Kółko sportowy”, 14.15 „Se- periga kochyły”, 15.10 „Zoro- dzo” (kom. bryt.), 16.30 „Galapagi - rozdroża w morzu” (dok.), 17.00 „Ti- jennacze historie” (s. dok.), 17.25 „Bez urazy (walki show), 18.00 „Caruso show (teleturniej)”, 19.00 „Dziennik, 19.15 „Mniam, czyli... (teleturniej), 19.40 „W gwiazdach zapamiętaj, 19.45 „Show Laury V. 19.55 „Ojciec Schwar- z” (pr. rozryw.), 21.45 „Złoty” (s. dok.), 22.30 „Szczęśli- wy” (film niem.), 23.30 „Szczęśli- wy” (film niem.), 23.30 „Szczęśli- wy” (film niem.).

PONIEDZIAŁEK 13 MARCA

- TC 1:
- 5.00 Pomek niedzieli
- 6.00 Dzień dobry z TC
- 8.30 Szczęście, otwórz się! II
- 9.00 Wiadomości
- 9.05 „Losy gwiazd” (dok.)
- 9.25 „Zamek Hohenstein” (s.)
- 10.15 „Drogi anioł” (s.)

- 11.00 Sama w domu (mag.)
- 12.05 Wydarzy się...
- 12.20 Antena
- 12.40 Poszukiwanie zaginionego czasu
- 13.00 Humor Karla Augusta
- 13.40 Kalendarium
- 14.00 Obiekty
- 14.30 Przemiana (teleturniej)
- 15.00 „Krok za krokiem VI” (s.)
- 15.25 „Świat cudów III” (s. dok.)
- 15.55 Nad listami telewizyjnymi
- 16.00 Wiadomości
- 16.05 „Czarnodziejka przedzako- le”
- 16.35 Czuli
- 17.00 Labrynt
- 17.30 AZ-cyk (teleturniej)
- 17.55 Prognoza pogody
- 18.00 Report
- 18.15 „Kung-fu: Legendy ciąg dalszy” (s.)

- 19.00 Wydarzenia
- 19.15 Wydarzenia, pogoda
- 19.50 Branki, punkty, sekundy
- 20.00 „Życie na zamku” (s.)
- 20.55 „Podróżnikami” (dok.)
- 21.30 Tury i teraz plus (reportaż)
- 22.00 Wydarzenia plus
- 22.15 Branki, punkty, sekundy
- 22.20 Na krawędzi
- 23.05 „Historia rock’n’rolla” (s. dok.)
- 0.05 Wiadomości
- 0.10 Tygodnik ekonomiczny
- 0.25 Echa sportowe
- 1.30 Sama w domu (mag.)

TC 2:

- 5.05 Jazda (mag.)
- 5.35 Obiekty
- 6.05 Kalendarium
- 6.15 Magazyn chrześcijański
- 6.55 Animals
- 7.15 Wiadomości TVS
- 7.35 Tygodnik ekonomiczny
- 8.00 Panorama
- 8.30 „21”
- 9.00 Maria Callas: Koncert
- 10.00 „Wokół Pacyfiku z Michałem Palinem” (s.)
- 10.50 „Dziśka” (teleturniej)
- 11.00 Tempa, tempo! (teleturniej)
- 11.25 Malpa (mag. internet.)
- 11.55 Diabetes
- 12.00 „Najmniejsza wieży” (film bryt.)
- 13.00 „Potomkowie sławnych” (s. dok.)
- 14.10 Wiadomości ze świata
- 14.20 „Skutki noszenia kapelusza” (film polski)
- 15.40 TV Klub Niesłyszących (mag.)
- 16.10 Echa sportowe
- 17.10 Sala czeski

- 17.00 „Dziesięć wieków architektury” (s. dok.)
- 17.55 Dziennik (mag.)
- 18.15 „Oblicza światowej” (mag.)
- 19.05 Euronews
- 19.15 Euronews
- 19.55 Wycieczka na ekranie
- 20.00 Anafelaty
- 21.00 „21”
- 21.30 „Narzędzia drewniane” (s. dok.)
- 22.35 Paszkwil
- 0.25 „Dwudziestka” (mag.)
- 0.50 „21”
- 1.20 Apot
- 2.20 „Niemna Ziemia” (s. dok.)
- 3.55 Malpa (mag. internet.)
- 4.20 „Bóh” (s. dok.)

NOVA:

- 6.00 Śniadanie z Nowa, 8.30 „Wiel- dzy” (s.), 9.25 „Sawanna” (s.), 10.10 „Nigdy nie jest za późno” (s. anim.), 11.55 „To morderstwo, w- la” (s.), 12.45 „Dallas VI” (s.), 13.45 „Tak plynę czas” (s.), 14.15 „Kocha- nym serca” (s.), 15.15 „Romans III” (s.), 15.45 „Magazyn pilarki”, 16.20 „Teplota - Brno (półka muz.)”, 18.30 „Zaryzykuj!” (teleturniej), 18.35 „Kancelaria (teleturniej), 19.25 „Gum- ny, 19.30 DTP, sport, pogoda, 20.00 „Do-re-mi (teleturniej)”, 21.30 „Kobry 11” (s.), 21.45 „Ochrona” (s.), 22.43 „Pogodynia”, 22.45 „21”, 23.30 „Alta X IV” (s.), 0.15 „Za- zobażowania” (s.), 0.30 „Za- cieni” (s.), 1.25 „Highlander III” (s.).

PRIMA:

- 8.00 „Bajki braci Grimm” (s. anim.), 8.25 „Kochanie wzbroszone” (czeska), 9.55 „Niki nie jest doskona- 10.45 Program dla pań, 11.25 „Prze- trań” (s.), 12.15 „Program dla pań, 12.55 „Antoniella” (s.), 13.45 „gram dla pań, 14.15 „Brytyjska kocha- ko” (s. anim.), 14.45 „Program dla pań, 15.15 „Nowe przygody Czarnogłowa”, 15.40 „Niezłomna Ziemia” (s.), 16.10 „Mniam” (s.), 17.00 „gram dla pań, 17.30 „Mniam” (s.), 17.40 „Rexeso (quiz), 18.00 „Kro- groteski, 18.10 „Szalona rodzina”, 19.00 „Dziennik, 19.15 „Mniam, czy- (teleturniej), 19.40 „W gwiazdach za- pamiata, 19.45 „Show Laury V. 19.55 „O- przywiliu III” (s.), 20.50 „Zaczę- (teleturniej), 21.50 „Kadecy” (s. USA), 23.20 „Do rzeczy”, 23.30 „Za- Resch” (s.), 0.30 „Milagro” (s.).

POLSKI PROGRAM TELEWIZYJNY

SOBOTA 13 MARCA

TVP 1:

- 7.00 Nasze życie
- 7.15 Agrolina
- 7.45 Wyszukiwanie o dziwnie i ogrodzie
- 8.10 Rynek
- 8.30 Wiadomości, pogoda
- 8.45 Wyszukiwanie wojownicy
- 9.05 Złoty (pr. kulinaryj)
- 9.30 5-10-15 (pr. dla młodzieży)
- 9.55 „Bliźnięta spotykają z historią” (s.)
- 10.30 Wald Disney przedstawia
- 11.40 Taki jest świat
- 12.10 Róg Wąskojęzyczny
- 12.40 Zabawy językiem polskim (tele- turniej)
- 13.10 „Sensacje XX wieku” (s.)
- 13.35 Premiera (mag.)
- 14.00 Koszykarska Liga Polska
- 15.40 Od przedszkola do Opola
- 16.25 „Przysięga” (s.)
- 16.50 Teleprezenter
- 17.25 Jaka to melodia? (quiz)
- 17.55 „Złoty Hollywood” (s.)
- 19.00 Wycieczka: „Majestacki”
- 19.30 Wiadomości, sport, pogoda
- 20.05 „Młotne wybory” (film USA)
- 21.50 Drożdż-słowa
- 22.40 Sportowa sobota
- 23.00 „Młotek, zdrada i sznabel” (film USA)
- 0.35 „Cudzyński rękami” (film ang.)
- TC 2:
- 7.25 Sport-telegram
- 7.30 Folioznie tu: Bajazet
- 8.00 Tacy sąsi
- 8.30 Program lokalny
- 9.00 Powitanie
- 9.35 „Złoty obok nas” (s.)
- 10.00 Wybrana dwucieczność: Ewa Wychowczka
- 10.30 Już się zmierzcha (widowisko)
- 11.05 „Ginacje cywilizacji” (film dok.)
- 12.00 Spotkanie z Hanna-Barbera
- 13.00 „Cudowne lata” (s.)
- 13.25 „Ballykissangel” (s.)
- 14.30 „Świat puzry” (film dok.)
- 15.00 Familiada (teleturniej)
- 15.30 „Złotopolczyk” (telenowela)
- 16.00 Wielka Gra (teleturniej)
- 16.50 Studio Festiwalowe
- 17.00 „Karcina Nikodema Dyzma” (film polski)
- 18.00 Panorama
- 18.35 Duży do myśli (teleturniej)
- 19.05 Latanie Cyrk Monty Pythona
- 19.35 Alca beca
- 20.05 Laureaci XX-lecia PPA - Wroc- ław '98
- 21.25 „Najbardziej niezwykłe po- cięgi policyjne świata” (s.)
- 21.50 Słowo na niedzielę
- 22.00 Panorama, prognoza pogody
- 22.40 „Przytulaj” (film USA)

0.10 Laureaci XX-lecia PPA - Wroc- ław '98

- 1.00 Sport-telegram
- 1.05 „Jurygnacja” (film USA).

TV KATOWICE:

- 7.00 „Skrydłałancerze” (s. anim.), 7.25 „Film po straszonym tydzień” (s. anim.), 7.35 „Bluffery” (s. anim.), 8.00 „Pójdźcie z małą gwiazdą” (s. ba- kielki), 8.55 „Weekend, 9.30 „Niebez- pieczna zalka” (s.), 10.00 „Świat ogrodu” (s. porad.), 10.05 „Ratujmy przyrodę” (s.), 10.30 „Rajd Pekin - Pa- ryz” (s. dok.), 11.00 „Rytmy świata” (s. dok.), 11.30 „Dziennik z Dniem” (s. dok.), 12.15 „Zawody zrywk i niezwy- kłe” (s. dok.), 12.45 „Mistrzowie baroku w transkrypcji na obój i harfe, 13.10 „Kronika towarzyska i rodzinna, 13.30 „Słaska Kronika Filmowa, 13.45 „Dance Club, 14.30 „Prac. (teleturniej), 15.00 „Nasz świat” (s. rep.), 15.30 „Wypływ do łobrowa zwierząt” (s. dok.), 16.00 „Coronation Street” (s.), 17.00 „Telfo- mada bis (teleturniej), 17.50 „Słód ten cytat” (zabawa), 18.00 „Panorama, 18.10 „Aktualności, 18.30 „Oj, nie ma jak Lwów, 19.00 „Pani moda, 19.30 „Błuf- kiel” (s. anim.), 20.00 „Czerwony ka- rzeł” (s.), 20.30 „Pala iadłówek kobiet, 21.30 „Aktualności, 21.40 „Sport, 22.00 „Świat ogrodu” (s. porad.), 22.30 „Abelard i Heloiza” (film ang.-jag.), 0.30 „Dni Kuchor” (balet).

POLSAT 1:

- 6.00 Disco Relax, 7.00 Oskar, 7.30 „W drodze (pr. kulinaryj), 8.00 „Jumme- jr” (s. anim.), 8.25 „Power Rangers” (s.), 8.50 „Kalambr, 9.20 „Talent za ta- lent, 9.50 „Owocniana lista przebojów, 10.00 „Strachnik Tekasus” (s.), 11.00 „Rozbitkowicie” (film USA), 12.45 „Ostatni zachód słońca” (film USA), 15.00 „Gospodarz (gra-zabawa), 15.30 „Oskar, 16.10 „Złoty Sport Magazyn, 16.20 „Człowiek, którego nie ma” (s.), 17.15 „PJK” (s.), 18.10 „Xena, wojowni- ca kuszyczka” (s.), 19.05 „Disco Polo Live, 20.00 „Idź na całosc (show), 20.50 „Losowanie Lotto, 21.00 „Nocny patrol” (s.), 21.50 „Harry Angel” (film USA), 0.05 „Opowieści z krypty” (s.), 0.35 „Playboy” (s.), 1.35 „Reakcja ci- ała” (film USA).

NIEDZIELA 14 MARCA

- TC 1:
- 7.00 Rolnictwo na świecie
- 7.10 Nasza gmina
- 7.20 Proszę o odpowiedź
- 7.30 Notowania
- 8.00 Pomek filmowy
- 8.25 Teatrnek
- 8.55 „Rzeka z afrykańskiego brzo- ra” (s.)

0.10 Laureaci XX-lecia PPA - Wroc- ław '98

- 1.00 Sport-telegram
- 1.05 „Jurygnacja” (film USA).

TV KATOWICE:

- 7.00 „Młot Rupert” (s. anim.), 7.25 „Ja- i moje zwierzęta” (rep.), 7.40 „Kje- niska Szeherezady” (s. anim.), 8.05 „Bajki małego czarodzieja” (s. anim.), 8.30 „Przykaz, 8.45 „W cztery świą- teczki, 9.05 „Kosmolet, Opalek, 9.30 „Kudaczek” (s.), 10.00 „Opowieści an- tykwaryczne, 10.25 „Sztuka i ziomie- ki” (s. dok.), 10.55 „Świat bliżej i dale- kiej” (s. dok.), 11.20 „Zawody zrywk i niezwykłe” (cykl dok.), 11.35 „Aria Noego” (s.), 12.30 „Telegia ’98” (tele- turniej), 13.05 „Sport, 13.30 „Sacrum pro- fanum” (mag.), 13.50 „Klub globotera, 14.30 „Budujemy mosty (teleturniej), 15.00 „Był sobie człowiek” (s. anim.), 15.30 „Drożyna marzeń” (s.), 16.00 „Coronation Street” (s.), 17.00 „Mię- dzynarodowy Festiwal Piosenki San Remo, 18.00 „Panorama, 18.10 „Aktual- ności, 18.30 „Final Pucharu Polski na- turalny”, 20.00 „Zyciorys z refrenem, 20.30 „Sport, 21.30 „Aktualności, 21.35 „Jazz, 22.00 „Opowieści antykwaryczne, 22.30 „Kolarzki pojedynki” (film USA), 0.20 „Muzyczne spotkania (pr. rozryw.).

POLSAT 2:

- 6.00 Disco Polo Live, 7.00 „Twój lekarz (mag. med.), 7.15 „Wyszukiwanie chie- 7.30 „Jestem” (pr. kulinaryj), 8.00 „Ja- man” (s. anim.), 8.30 „Power Rangers” (s.), 8.50 „Kalambr, 9.20 „Dziurny na- tytyk tury, 10.00 „Disco Relax, 11.00 „Oj, Ona, Ona i pizzeria” (s.), 11.30 „Sabri- na, nastoletnia czarownica” (s.), 12.00 „Zapamiętaj Harriet” (s.), 12.30 „Cied” (film USA), 14.30 „Lennon Loves Kieda Ewender (walka o MŚ w boksie), 15.30 „Perla” (s.), 16.00 „Informacje, 16.10 „Złoty Sport Magazyn, 16.20 „100% dla sta (gra-zabawa), 16.40 „Młot od pierwszego wejścia, 17.20 „Xena, wojowni- ca kuszyczka” (s.), 18.15 „W słobu Kalifornii” (s.), 19.05 „Idź na całosc (show), 20.05 „Strachnik Tekasus” (s.), 20.50 „Losowanie Lotto, 21.00 „Rozważnia i romantyzacja” (film USA), 23.35 „Na każdy temat, 0.40 „Magazyn sportowy.

PONIEDZIAŁEK 13 MARCA

- TC 1:
- 5.00 Kawa czy herbata
- 8.00 „Pani Złota Ręka” (s.)
- 8.20 Giełda
- 8.30 Wiadomości, prognoza pogody
- 8.45 Kłębki i bajania: „Jak kawał- amier przechytrzył”
- 9.10 Mama i ja (dla mamy i tryzłata)
- 9.30 Domowe przedzako- le
- 9.55 Porozumiewajmy o dzieciach
- 10.05 „Drogi anioł” (s.)

0.10 Laureaci XX-lecia PPA - Wroc- ław '98

- 1.00 Sport-telegram
- 1.05 „Jurygnacja” (film USA).

TV KATOWICE:

- 7.00 „Młot Rupert” (s. anim.), 7.25 „Ja- i moje zwierzęta” (rep.), 7.40 „Kje- niska Szeherezady” (s. anim.), 8.05 „Bajki małego czarodzieja” (s. anim.), 8.30 „Przykaz, 8.45 „W cztery świą- teczki, 9.05 „Kosmolet, Opalek, 9.30 „Kudaczek” (s.), 10.00 „Opowieści an- tykwaryczne, 10.25 „Sztuka i ziomie- ki” (s. dok.), 10.55 „Świat bliżej i dale- kiej” (s. dok.), 11.20 „Zawody zrywk i niezwykłe” (cykl dok.), 11.35 „Aria Noego” (s.), 12.30 „Telegia ’98” (tele- turniej), 13.05 „Sport, 13.30 „Sacrum pro- fanum” (mag.), 13.50 „Klub globotera, 14.30 „Budujemy mosty (teleturniej), 15.00 „Był sobie człowiek” (s. anim.), 15.30 „Drożyna marzeń” (s.), 16.00 „Coronation Street” (s.), 17.00 „Mię- dzynarodowy Festiwal Piosenki San Remo, 18.00 „Panorama, 18.10 „Aktual- ności, 18.30 „Final Pucharu Polski na- turalny”, 20.00 „Zyciorys z refrenem, 20.30 „Sport, 21.30 „Aktualności, 21.35 „Jazz, 22.00 „Opowieści antykwaryczne, 22.30 „Kolarzki pojedynki” (film USA), 0.20 „Muzyczne spotkania (pr. rozryw.).

POLSAT 1:

- 6.00 Disco Polo Live, 7.00 „Twój lekarz (mag. med.), 7.15 „Wyszukiwanie chie- 7.30 „Jestem” (pr. kulinaryj), 8.00 „Ja- man” (s. anim.), 8.30 „